

TOWARZYSZ
JAN SZYDLAK
I SEKRETARZ
KOMITETU
WOJEWÓDZKIEGO PZPR
POZNAŃ

Składam serdeczne gratulacje załozce poznańskich Zakładów Metalurgicznych „Pomel” w Poznaniu z okazji zdobycia szlanki przechodniego Prezesa Rady Ministrów i CRZZ za najlepsze wyniki uzyskane w IV kwartale 1962 r. i I kwartale br. we współzawodnictwie między zakładami przemysłu maszynowego oraz z okazji przejęcia na własność szlanki przechodniego Ministra Przemysłu Ciężkiego i ZG ZZZ za najlepsze wyniki uzyskane w I kwartale 1962 roku i I półroczu bież. roku we współzawodnictwie między zakładami Zjednoczenia Przemysłu Taboru Kolejowego. Życzę jednocześnie wszystkim robotnikom i pracownikom umysłowym poznańskich Zakładów Metalurgicznych „Pomel” w Poznaniu dalszych osiągnięć w pracy dla dobra naszej socjalistycznej gospodarki oraz wiele zdrowia i wszelkiej pomysłowości w życiu osobistym.

GENERAL BRONI
MARIAN SPYCHALSKI



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. A wtorek, 1. X. 1963 Nr 233 (6112)

Wschodni odcinek rurociągu „Przyjaźń” gotowy

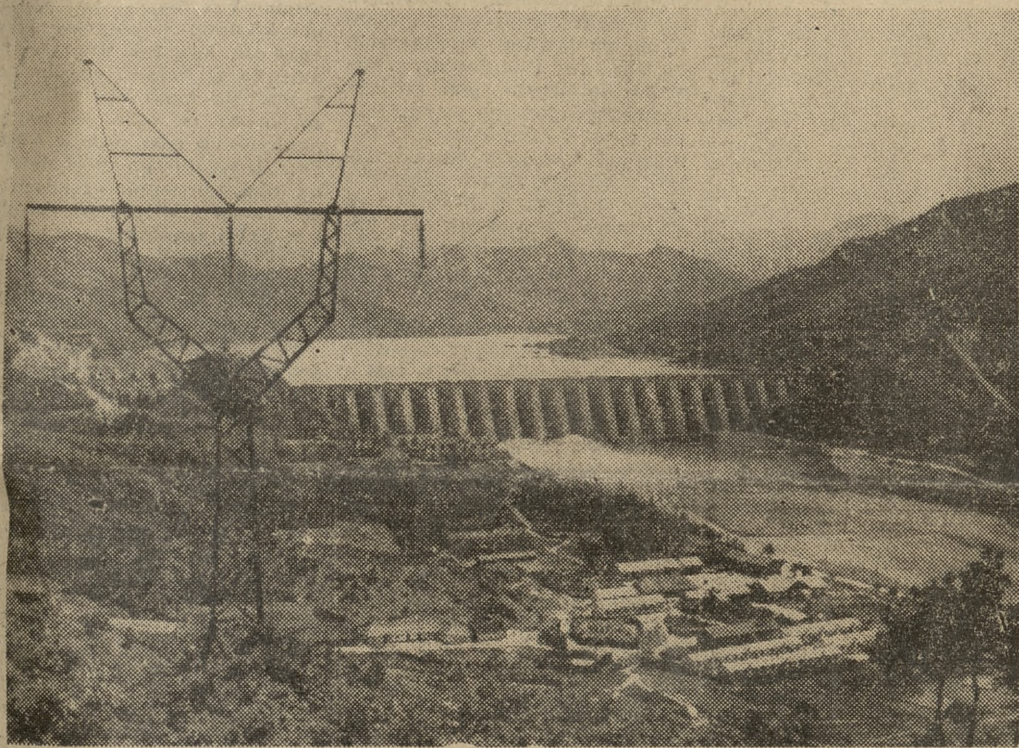
Niemal codziennie napływają obecnie meldunki o zakończeniu różnych prac przy budowie rurociągu „Przyjaźń” na terytorium Polski. Brygady „Hydrobudowy 6” zakończyły całkowicie — na dwa dni przed terminem — wszystkie roboty budowlano-montażowe na całej długości wschodniego odcinka rurociągu (z Płocka — w kierunku granicy wschodniej).

Ostatnim zadaniem było ułożenie pod dnem koryta rzeki Bug awaryjnej nitki rurociągu. Tego typu dodatkowe instalacje zakładane są na wszelki wypadek we wszystkich przejściach pod dnem rzek.

Pomyślne meldunki nadchodzą także z zachodniego odcinka, biegnącego z Płocka w kierunku granicy zachodniej.

1 października br. nastąpi połączenie rurociągu budowanego w Polsce z odcinkiem zmontowanym przez NRD. (PAP)

14 lat Chińskiej Republiki Ludowej



Dzisiaj mija czternasta rocznica proklamowania Chińskiej Republiki Ludowej. Po zwycięstwie rewolucji nad siłami Kuomintangu Czang Kai-szeka, Chiny Ludowe wstąpiły na drogę socjalistycznej przebudowy kraju. W dniu święta narodowego Chińskiej Republiki Ludowej naród polski śle bratniemu narodowi chińskiemu serdeczne życzenia osiągnięcia nowych sukcesów w budownictwie socjalistycznym. Na zdjęciu: elektrownia Fulseling, jedna z pierwszych wielkich inwestycji energetycznych na rzece Hui.

Fot. — CAF

Depesza z Polski

I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wysłali do przewodniczącego Komitetu Centralnego KP Chin Mao Tse-tunga, przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej Liu Szao-ksi, przewodniczącego Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Czu Teh i premiera Rady Państwowej ChRL Czou En-laia depeszę z serdecznymi życzeniami z okazji 14-rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej.

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki przesłał z tej okazji depeszę gratulacyjną do wicepremiera Rady Państwowej i ministra spraw zagranicznych ChRL Czen I. PAP

Rozmowa Ben Belli z Satiukowem i Adżubejem

Agencja TASS podała 30 września tekst rozmowy, jaką prezydent Algierii, Ahmed Ben Bella, przeprowadził z redaktorami naczelnymi dziennika „Prawda” — P. A. Satiukowem i dziennika „Izwestia” A. I. Adżubejem. W rozmowie poruszono szeroki krąg zagadnień życia wewnętrznego Algierii oraz stosunków radziecko-algierskich.

Pragnę szczególnie podkreślić — powiedział prezydent — że stosunki radziecko-algierskie są obecnie doskonałe. Jest to nowy rodzaj przyjacielskich stosunków, określanych przez wspólne cele w budowie nowego życia.

Nasz rząd, cały naród algierski wysoce ceni działalność naszego wielkiego przyjaciela, premiera Związku Radzieckiego — N. S. Chruszczowa i żywi dla niego uczucie głębokiego szacunku.

Rząd Republiki Algierskiej znajduje poparcie swych posunięć ze strony krajów socjalistycznych. Znalazło to dobitny wyraz w szczególności w olbrzymiej pomocy, jakiej udziela nam Związek Radziecki.

Cała nasza działalność państwowa zmierza do jednego celu — do przyspieszenia marszu Algierii ku socjalizmowi.

W dziedzinie polityki zagranicznej Republika Algierska kieruje się zasadami pokojowego współistnienia i ze swej strony czyni wszystko w interesie utrwalenia pokoju. Naród algierski wie, co przynosi wojna i zdecydowanie wypowiada się za pokojem. Rząd nasz powitał z zadowoleniem podpisanie Układu Moskiewskiego o zakazie prób nuklearnych i podpisał ten układ. Wi-

tamy z zadowoleniem każdy krok, zmierzający do utrwalenia pokoju.

W zakończeniu prezydent Ben Bella podkreślił, iż stale dbać będzie o rozwój i umocnienie przyjacielskich stosunków Algierii ze Związkiem Radzieckim. Wskazał, iż w najbliższej przyszłości udadzą się do ZSRR delegacje rządowe Algierii i że sam skorzysta z zaproszenia rządu radzieckiego, aby zapoznać się z doświadczeniami budowy nowego życia w ZSRR. (PAP)

Spotkanie niemieckich gości ze społeczeństwem Warszawy

Wspólne oświadczenie na zakończenie wizyty delegacji NRD

Poniedziałek, 30 września br. był ostatnim dniem pobytu partyjno-rządowej delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej w naszym kraju. W godzinach porannych goście zwiedzili Instytut Elektrotechniki w Międzyzlesiu.

W godzinach popołudniowych w Belwederze odbyło się uroczyste podpisanie wspólnego oświadczenia z okazji wizyty delegacji partyjno-rządowej NRD w Polsce.

Obecni byli: ze strony polskiej — Władysław Gomułka, Aleksander Zawadzki, Józef Cyrankiewicz, członkowie Biura Politycznego i sekretarze KC PZPR, członkowie Rady Państwa i rządu PRL; ze strony niemieckiej — Walter Ulbricht i członkowie delegacji partyjno-rządowej NRD.

Pod tekstem wspólnego oświadczenia złożyli podpisy: Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz oraz Walter Ulbricht i dr Lothar Bolz.

Manifestacja przyjaźni z sąsiadami zza Odry i solidarności w walce o wspólne cele — pokój i socjalizm, był wielki wiec, jaki odbył się w poniedziałek po południu w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki z udziałem partyjno-rządowej delegacji Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz członków kierownictwa PZPR i rządu PRL.

Wiec zagajał I sekretarz KW PZPR — Walenty Tiłkow, który w imieniu społeczeństwa stolicy serdecznie wita gości niemieckich.

Następnie przemówienie wygłosił Władysław Gomułka (skrót przemówienia zamieszczamy na str. 2). Wystąpienie I sekretarza KC PZPR zebrani przyjmują długotrwałymi oklaskami.

Serdecznie witają uczestnicy wiecu wchodzącego na mównicę, Waltera Ulbrichta (omówienie jego przemówienia na str. 2).

Wzniesione przez mówcę na zakończenie przemówienia okrzyki na cześć braterstwa i współpracy krajów socjalistycznych, na cześć pokoju i socjalizmu gorąco podejmuje cała sala.

Cześć oficjalną wiecu koń-

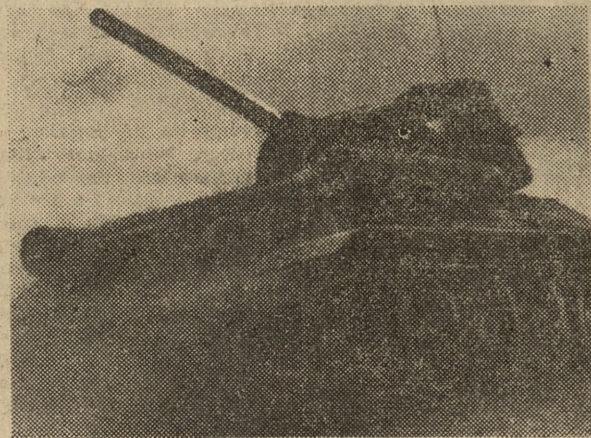
czy chóralny śpiew „Międzynarodówki”

W części artystycznej wystą-

pił Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Bezpośrednio z Pałacu Kultury i Nauki delegacja partyjno-rządowa NRD udała się na Dworzec Główny. Tutaj następuje uroczystość pożegnania. Dokończenie na str. 2

NA XX-LECIE WOJSKA POLSKIEGO ★ NA XX-



Od jutra PRZYCZÓŁEK

Sierpień 1944 ★ Wielka ofensywa nad Wisłą ★ Plan Guderiana ★ Polskie czołgi w akcji

PRZYCZÓŁEK

Bitwa o Studzianki ★ Hasło generała Mierzcana ★ Klęska dywizji „Herman Goering” ★ Polsko-radzieckie braterstwo broni ★ Pamiętna przeprawa

PRZYCZÓŁEK

Już jutro w „Głosie”

Autor: OLECH MACIEJEWSKI

NA XX-LECIE WOJSKA POLSKIEGO ★ NA XX-

Goście z Cottbus odwiedzają Poznań z okazji XIV rocznicy powstania NRD

Zbliża się XIV rocznica powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej — państwa niemieckich robotników i chłopów. Po raz pierwszy w historii mamy na zachodzie przyjaciół. Coraz bardziej zacieśniamy współpracę gospodarczą, pomiędzy naszymi krajami. Coraz bliższe stają się nam problemy Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Od lat województwo poznańskie prowadzi ścisłą współpracę z okragiem Cottbus. Tegoroczne obchody XIV-lecia będą dalszym krokiem w pogłębieniu przyjacielskich stosunków.

3 października przewidziany jest przyjazd grupy lektorów Komitetu Wojewódzkiego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED), którzy zaznamiają nasz aktyw z aktualnymi problemami budownictwa socjalizmu w NRD. Wygłoszą oni 19 odczytów.

W Poznaniu — w czwartek 3 bm. o godz. 17.30 w salach „Arsenału” zostanie otwarta wystawa ilustrująca osiągnięcia gospodarcze i kulturalne Cottbus. Wystawa przygotowana została przez KW SED w Cottbusie.

Przyjeżdża też do nas zawodowy zespół estradowy, który wystąpi w Poznaniu i kilku miastach Wielkopolski. Pierwszy występ odbędzie się w Poznaniu w sali Pałacu Dzia-

łyńskich w czwartek 3 bm. o godz. 19.30.

Klub Studenta Ziemi Zachodnich zorganizuje wieczór wspomnień uczestników wybieczek młodzieżowych do NRD. (jk)

Na wyścigu go-kartów o puchar „Głosu”

Niedzielne wyścigi karlingowe o puchary „Głosu Wielkopolskiego” i Automobilklubu Wielkopolski zgromadziły na trasie najlepszych kierowców Wielkopolski oraz reprezentantów innych okragów. Na zdjęciu — start do biegu pucharowego. Od prawej w pierwszej linii widzimy Zydorowicza z Ostrowa, Krolskiego z AW, Grajka ze Zjednoczonych Września i Stefankiego z AP Bydgoszcz. Sprawozdanie z tej imprezy oraz inne wyniki sportowe zamieszczamy na str. 4.

Fot. — K. Przychodzki

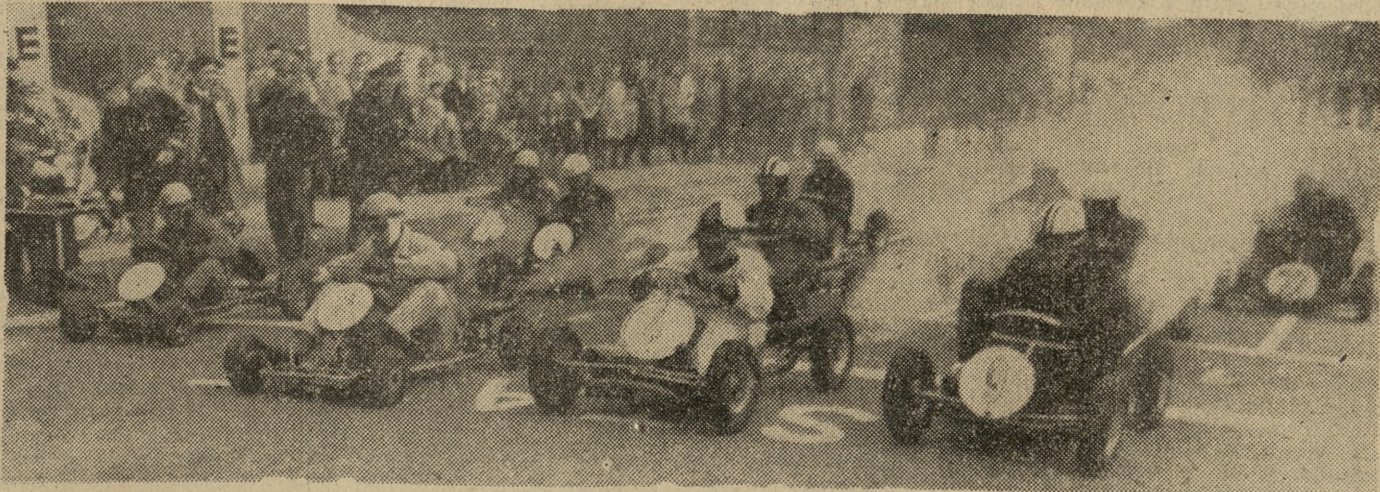
Posiedzenie Prezydium Światowej Rady Pokoju

W stolicy Austrii zakończyło się posiedzenie Prezydium Światowej Rady Pokoju. Prezydium zaaprobowало po dyskusji referat prof. Bernala na temat zadań obrońców pokoju po podpisaniu Układu Moskiewskiego (przeciwko głosowi przedstawicieli ChRL, a przedstawiciel Japonii wstrzymał się od głosu).

Prezydium SRP postanowiło zwołać kolejną sesję Światowej Rady Pokoju w Warszawie w dniach 28 listopada do 2 grudnia br. (PAP)

POGODA

Jak podaje FIHM — w dniu 1 października zachmurzenie będzie zmienne, okresami duże i opady przelotne. Na południu możliwe lokalne, przegrytowane przymrozki. Temperatura maksymalna w granicach od 11 do 15 st. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.



Niewzruszona jest jedność naszych krajów

Przemówienie Wł. Gomułki

Omówienie



światowej, że NRD jest jedną z wyzicielką pokojowych dążeń narodu niemieckiego, rząd niemiecki był zmuszony układać ten podział. Jednocześnie twierdził, że bez jego zgody, bez uprzedniej akceptacji NATO, w którym NRF zajmuje jedną z naczelnych pozycji, nie może być zrobiony żaden dalszy krok odprężeniowy.

Jeżeli na zachodzie — mówił dalej Władysław Gomułka — coraz więcej polityków burżuazyjnych mówi o konieczności uznania NRD, granicy na Odrze i Nysie i o pilnej potrzebie nałożenia hamulców na apetyty atomowe NRF, to nie dlatego, że podoba im się socjalizm, lecz dlatego, że w rewizjonistycznych żądaniach NRF i jej zbrojeniach widzą również i oni poważną groźbę dla pokoju w Europie i świecie.

Polska i NRD podpisując Układ Moskiewski, dały wyraz swej gotowości posuwania się naprzód drogą konstruktywnych, pokojowych wysiłków w rozwiązywaniu spornych problemów międzynarodowych w kierunku głównego celu doświadczonej — uchronienia świata przed wojną. Szczególną wagę przywiązujemy do sprawy zawarcia paktu o nieagresji między państwami Układu Warszawskiego i NATO.

Mówca podkreślił, iż w nowym klimacie, zaistniałym w wyniku zawarcia Układu Moskiewskiego, istnieją również bardziej sprzyjające warunki dla posunięcia naprzód sprawy częściowych rozwiązań rozbrojeniowych. Dotyczy to wysuniętych przez N. S. Chruszczowa i popartych przez W. Ulbrichta propozycji utworzenia posterunków kontrolnych na terenie obu państw niemieckich, a zarazem różnych kroków, zmierzających do ograniczenia zbrojeń i zmniejszenia napięcia w Europie. Dotyczy to również polskiego planu utworzenia strefy bezatomowej i ograniczonych zbrojeń w Europie środkowej.

Naszym niezmienionym dążeniem — stwierdził następnie sekretarz KC PZPR — jest zawarcie traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi i uregulowanie na jego podstawie problemu Berlina zachodniego przez przekształcenie go w wolne miasto.

Władysław Gomułka oświadczył, że w rozmowach z delegacją NRD, b. poważne miejsce zajmowała sprawa rozwoju współpracy gospodarczej między obu krajami i pełniejszego wykorzystania istniejących możliwości w tym zakresie.

Stwierdzając, że nasze stosunki z NRD rozwijają się pomyślnie z korzyścią dla obu stron, sekretarz KC PZPR podkreślił następnie, iż szybkie tempo dalszego rozwoju sił wytwórczych w obu krajach — podobnie zresztą, jak w innych krajach socjalistycznych — wiąże się jak najściślej z rozszerzeniem międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy, prowadzeniem na szeroką skalę specjalizacji i kooperacji produkcyjnej oraz koordynacji planów rozwoju gospodarczego na najbliższe lata i na dalszą przyszłość.

Rozwój współpracy gospodarczej między Polską a NRD — powiedział Władysław Gomułka — wszedł na nowe tory w wyniku wspólnych rozmów i postanowień, podjętych przez obie strony w czasie ubiegłorocznej wizyty polskiej delegacji partyjno-rządowej w NRD. Podjęte wówczas decyzje nakreśliły dosyć szeroki program działania. Dzisiaj, po upływie roku możemy stwierdzić, że współpraca gospodarcza i naukowo-techniczna między obu krajami poczyniła znaczne postępy, niemniej jednak jej wyniki nie można uznać za dostatecznie zadowalające, zwłaszcza w zakresie specjalizacji produkcyjnej, do której

rej przygotowania znajdują się dotychczas w fazie początkowej.

W wyniku przeglądu stanu prac nad realizacją uprzednio podjętych uchwał i rozmów, przeprowadzonych w czasie obecnej wizyty, postanowiono rozszerzyć ramy współpracy na nowe dziedziny i wzbogacić jej formy.

Twórcze, wypływające z istoty marksizmu-leninizmu przemiany — stwierdził dalej mówca — które XX Zjazd KPZR pobudził wśród partii komunistycznych i robotniczych stworzyły przesłanki prawdziwej jedności obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego, jedności opartej na zasadach niezależności i równorzędności wszystkich partii, działających na gruncie wspólnych założeń marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

Dziedzina, w której linia wszystkich partii powinna być jednolita — jest polityka zagraniczna, walka obozu socjalistycznego przeciw imperializmowi. W walce tej konieczne jest ściśle przestrzeganie wspólnych wytycznych kierunków i zasad. Z drogi tej zeszli, niestety, towarzysze chińscy. Swoje dawne, odmienne poglądy na niektóre zasadnicze zagadnienia, w pełni dopuszczalne w ramach wewnętrznych dyspartijnych dyskusji, przekształcają dzisiaj w odrębną, publicznie głoszoną linię polityczną, co siłą rzeczy, osłabia jedność obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego. Towarzysze chińscy rozwinięli szczególnie szkodliwą polemikę publiczną po zawarciu Układu Moskiewskiego, pod którym Chińska Republika Ludowa postanowiła odmówić swego podpisu.

Najgorsze jest to — powiedział sekretarz KC PZPR — że towarzysze chińscy potraktowali Układ Moskiewski jako ostateczny i niezmienialny, nie uznając żadnych ataków na KPZR, na jej przywódców, na kierowników wielkiego Kraju Rad, stosując przy tym niedopuszczalne między towarzyszami formy i metody polemiki. Tylko wrogowie socjalizmu zacierają dłonie, ciesząc się z tej polemiki. Komunistów i wszystkich przyjaciół socjalizmu napawa ona głębokim zaniepokojeniem. Namietności wzięli w niej górę nad rozsądkiem, nad rozumem politycznym, nad troską o to, co najważniejsze — o jedność obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Nie może wytłumaczyć ich ataków na KPZR i przywódców radzieckich, ataków związanych z tym, że Związek Radziecki zawarł układ o zakazie doświadczeń z bronią nuklearną. Wszystkie wnioski wyprowadzane z tego przez towarzyszy chińskich są bezzasadne, fałszywe, nie odpowiadające rzeczywistości. Układ Moskiewski leży w najgłębszych interesach wszystkich państw socjalistycznych i wszystkich narodów świata, sprzyja naszej walce o pokój, o wolność i niezawisłość narodów, o socjalizm.

W związku z rozgorzałą polemiką, przyłączamy się do wniosku wysuniętego w ostatnim oświadczeniu KPZR, skierowanego do KPCh, i sami apelujemy do towarzyszy chińskich — czas najwyższy, aby zakończyć tę szkodliwą polemikę, publiczną. Spory należy rozstrzygać w drodze wewnętrznych międzypartyjnych dyskusji, a nie w obliczu wroga. Wymaga tego najdroższe nam wszystkim sprawa jedności państw socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Obie nasze partie — PZPR i SED bronią i bronić będą jedności obozu socjalistycznego i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.



Wystąpienie W. Ulbrichta

Omówienie

zawarcia układu rozsadku i dobrej woli między dwoma państwami niemieckimi, dla traktatu pokojowego z nimi oraz pokojowego rozwiązania na jego podstawie kwestii Berlina zachodniego.

Kolejny obszerny fragment przemówienia poświęcony jest ocenie realizacji wielkiego zadania rozwiniętego budownictwa socjalistycznego w NRD, którego program nakreślił VI Zjazd SED.

W. Ulbricht podkreślił następnie, że NRD zwycięsko odparła skoncentrowane ataki imperialistów i odwetowców zachodniemieckich. W wyniku tej walki — politycznej, gospodarczej i ideologicznej — Niemiecka Republika Demokratyczna znacznie się umocniła. Walka między oboma państwami niemieckimi jest walką między odprężeniem i pokojem z jednej strony, a zbrojeniami, polityką odwetu i wojny — z drugiej.

Nikt nie powinien ulegać złudzeniom, że kapitalistyczne Niemcy zach. mogą zjednoczyć się z pokojowym socjalistycznym państwem niemieckim robotników i chłopów. Jednakże konieczne jest zapewnienie pokojowego współżycia obu państw niemieckich i normalnych „pokojowych” stosunków między nimi. Dopiero kiedy w Niemczech zach. siły pokojowe i demokratyczne ujmą ster w swe ręce, można będzie utorować drogę do przezwyciężenia rozbięcia.

W. Ulbricht wskazał dalej, że zbliżające się ustąpienie Adenauera jako szefa rządu nie jest równoznaczne z zastąpieniem polityki Adenauera, a zwłaszcza polityki odwetu przez rozsądną politykę pokojową. Ostatnie posunięcia Adenauera polegają właśnie na tym, aby skłonić swych następców do kontynuowania polityki odwetu. Z postawy zachodniemieckich kół rządzących wobec Układu Moskiewskiego widać, że w interesie swej polityki odwetu odrzucają one zdecydowanie wszelkie odprężenia. Tak więc era Adenauera skończyła się, jednakże militarystyczny i odwetowy charakter polityki pozostał.

Ostatnie skandaliczne afery w Niemczech zach. rzucają znamiennie światło na sytuację w aparacie państwowym, w armii, policji, sądach, szkołach, na sytuacji w tzw. Urzędzie Ochrony Konstytucji — kontynuował mówca — wszędzie, jak się okazuje, zajmują jeszcze dziś czołowe stanow-

iska wybitni hitlerowcy. W ciągu 18 lat zaszczepiali oni miodzieży zachodniemieckiej jad polityki odwetu, nienawiści i wrogości wobec NRD i innych krajów socjalistycznych. Obecnie, gdy wielu ludzi Hitlera ze względu na wiek składa swój urząd, fakt ten ma być wykorzystany w tym celu, by ludzi łatwowiernych, przede wszystkim z granicą przekonać, że Bonn odda się teraz wreszcie od niektórych zbrodniarzy wojennych.

Niebezpieczne byłoby bardzo, gdybyśmy dali się nabrać na to oszustwo — podkreślił mówca, akcentując konieczność zachowania czujności i stanowczego prowadzenia walki na wszystkich frontach przeciwko zachodniemieckim siłom odwetu.

Wskazując na historyczny postęp, jaki oba kraje i narody osiągały we wszystkich dziedzinach, a zwłaszcza w dziedzinie gospodarki, W. Ulbricht oświadczył, że współpraca ta była i jest realizowana z wielką korzyścią dla obu stron. Przytoczył on szereg przykładów: współpracę przy budowie kopalni węgla brunatnego w Polsce, współpracę w budowie rurociągu naftowego, mówił o wspólnej pracy naukowców i techników NRD, Polski, Węgier i Czechosłowacji nad rozwojem urządzeń i agregatów półautomatycznych i w pełni zautomatyzowanych linii telefonicznych, mówił o korzyściach współpracy w dziedzinie elektroniki, produkcji urządzeń górniczych itp.

W oparciu o zasób wiedzy i doświadczenia zdobyte w wyniku obecnej wizyty przyjaźni — oświadczył mówca — dostrzegamy dalsze pomyślne perspektywy współpracy naukowo-technicznej i podziału pracy. Dotyczy to hutnictwa, chemii oraz określonych działów budowy maszyn.

Na zakończenie Walter Ulbricht powiedział: kiedy porównujemy dzisiejszą siłę gospodarczą Polski i NRD z siłą gospodarczą, jaką posiadali nasze kraje przed 5 laty, widzimy, jakiego to gigantycznego kroku naprzód udało się dokonać naszym narodom i państwom. Oba nasze kraje uzyskały dobre postępy we współzawodnictwie z czołowymi kapitalistycznymi krajami przemysłowymi. Polska i NRD wspólnie z Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi wyjdą jako zwycięzcy z wielkiego historycznego współzawodnictwa, które rozstrzygnie o losach ludzkości.

Niepożądane korespondencje z południowego Wietnamu

Krytyka instrukcji Departamentu Stanu

Podkomisja informacji przy Izbie Reprezentantów zarządcy Departamentowi Stanu, iż ograniczał swobodę pisaną korespondentom amerykańskim w Wietnamie południowym, przez co opinia publiczna USA nie znała całej prawdy o sytuacji w tym kraju.

Szczególnie ostro skrytykowano instrukcję Departamentu Stanu dla ambasady USA w Sajgonie wysłaną na początku ubiegłego roku. Instrukcja ta zawierała m. in. następujące wytyczne:

— Dziennikarzy należy pouczyć, iż lekkomyślnie i nieprzemyślane krytykowanie rządu Diema utrudni współpracę między USA a Diemem; — nie należy zabierać dziennikarzy na akcje bojowe, która może stać się źródłem niepożądanych korespondencji.

Wietnam południowy stał się krajem strachu i terroru, w którym rząd Ngo Dinh Diema utrzymuje się przy władzy jedynie dzięki bagietom i dolarom amerykańskim — pisał sajgoni korespondent angielskiego dziennika „Daily Mail”.

Korespondent podaje, że w

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Spotkanie niemieckich gości

Dokończenie ze str. 1

nia gości, którzy pociągiem specjalnym udają się w drogę powrotną do Berlina.

Delegację zęgnają członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Gdy kolumna samochodów wioząca członków delegacji zatrzymuje się wśród tłumów, zebranych na placu przed dworcem rozlega się długo niemiłkająca owacja. Walter Ulbricht serdecznie pozdrawia zebranych, mieszkańców stolicy.

Rozpoczyna się oficjalna część pożegnania. Orkiestra gra hymn obu państw. Walter Ulbricht w towarzystwie Aleksandra Zawadzkiego przechodzi przed frontem kompanii honorowej WP.

Następnie W. Ulbricht i W. Gomułka wygłaszają przemówienia pożegnalne. O godzinie 20.20 pociąg opuścił Warszawę. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka P-11

Jak sięgnąć pamięcią w przeszłość, nie brak przykładów patriotycznej ofiarności naszego narodu, poświęcenia dla dobra ogółu i zrozumienia dla racji socjalistycznych celów. Od pierwszych, bodaj najtrudniejszych dni na lubelskiej ziemi, przez lata pięćdziesiąte umacniania ludowego państwa, wszędzie towarzyszyła naszym ideom pełna pasji praca robotników, inżynierów, kolejarzy, górników, nauczycieli, rolników, naukowców, techników.

Zrobiliśmy przez te lata bardzo wiele. Naród złożył doniosły egzamin; nadrobił spustoszenia wojen, budując to, o czym przed 1939 rokiem mieli odważyć się tylko komuniści, daliśmy dowód dojrzałości społecznej i politycznej. Nie brak i dzisiaj licznych przykładów bohaterstwa pracy, wzorów czynnych postaw i zaangażowania. Świadczą o tym codziennie rosnące domy i fabryki, czyny społeczne wartości milionów złotych, ruch racjonalizatorski, doniosłe zobowiązania produkcyjne robotników. Świadczą o tym nasza pozycja w świecie i w obozie socjalizmu, osiągnięcia naukowe i techniczne.

Zrobiliśmy na pewno wiele. Ale czy z zupełnie czystym sumieniem i szczerze możemy powiedzieć o sobie, że zrobiliśmy wszystko czego oczekują od nas Ojczyzna, partia i rząd?

Sięgamy po przykłady z ostatniego okresu. Uchwała Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych z 23 lipca 1963 r. w sprawie kontroli i analizy kształtowania się wydajności pracy i zatrudnienia stwierdza, że tempo wzrostu wydajności pracy osłabło w wielu przedsiębiorstwach gospodarki narodowej. W przemyśle uszczelniono w I półroczu osiągnięto o 0,3 proc. wyższą wydajność pracy zamiast planowanych 3,2

Wartość czynnej postawy

proc. Równocześnie wzrosło zatrudnienie i koszty produkcji. Jak wynika z przeprowadzonych przez organa państwowe kontroli, w licznych przedsiębiorstwach występuje osłabienie dyscypliny finansowej i technologicznej oraz spadek tempa postępu technicznego.

Zakradło się pobłażanie dla bumelantów, wzrosło rozluźnienie organizacyjne. Jakby spocząwszy na laurach dotychczasowych osiągnięć dopuszczono do nieuzasadnionych godzin nadliczbowych, tolerowano marnotrawstwo czasu, płać często za praktycznie niewykonaną pracę. Niefrasobliwa raczka, długawym ołówkiem wpisałyśmy do bilansu dochodu narodowego, na kredytowym koncie kilkaset milionów złotych.

Naraziliśmy gospodarkę na kłopoty i straty, choć od tejże gospodarki oczekujemy zapewnienia wyższej stopy życiowej, materialnego dostatku, nowych mieszkań, szkół i szpitali, wygodniejszej komunikacji i telewizora w każdym domu. Inaczej mówiąc, nie umieliśmy wesprzeć naszych marzeń czynem, aktywną postawą wobec ujemnych zjawisk, pełnym zaangażowaniem. Można więc rzec, że zabrakło nam gospodarskiej, patriotycznej troski, której podstawowym źródłem powinna być świadomość socjalistyczna.

Świadomość socjalistyczna, to także socjalistyczny stosunek do problemów gospodarczych i politycznych, które wysuwają życie, do interesów państwa ludowego, do pracy

i własności społecznej, do partii jako awangardy klasy robotniczej i zasadniczych założeń jej polityki.

Nierozłączność polityki i ekonomiki w naszym ustroju, a więc zależność stopnia budowy socjalizmu od stopnia naszego zaangażowania — jest oczywista. Tymczasem nie brak jeszcze i takich, którzy, choć liczą na lepsze jutro, mówią: „kto by się przejmował robotą”, „śmierć frajerom”, i, co gorsza, nie zawsze spotykają się z odporem. Na co więc liczą, czego oczekują od przyszłości? Czy nie dostrzegają w swoim postępowaniu absurdu? Dobrobytu nie przychodzi przecież sam, bo tego życzą sobie obywatele. Bierny stosunek do pracy nie jest wprawdzie zjawiskiem powszechnym, jednak do nagminnych trzeba zaliczyć pozornie drobne i dlatego może lekceważone, wykroczenia przeciw zasadom sumiennej i wydajnej roboty. Bardzo to szkodliwa i kosztowna pobłażliwość na pewno nie uzasadniająca. A przecież kilkunastotysięczne postępy maszyn, rzecz o której nie warto mówić w jednej fabryce, urastają do poważnego problemu w skali kraju.

Z okazji wspomnianej uchwały Rady Ministrów i CRZZ, analizowano pracę wielu zakładów. Odkryto na przykład ogromne straty czasu robocznego. Jedno z przedsiębiorstw budowlanych obliczyło, że gdy się wyeliminuje zbędne przerwy w pracy, takie „na papierosa”, „na pogwarki” oraz doprowadzi do punktualnego rozpoczęcia i zakończenia pracy — będzie można wygospodarować 120 000 godzin rocznie (przy założeniu 800 ludzi), wartości ponad

milion złotych! Dzisiaj za te godziny spędzone na budowie ale bezczynne — płaci się. A oto przykład jednego...

Wykorzystaniem tych ogromnych rezerw zajęły się ostatnio samorządy robotnicze. Przystąpiono energicznie do likwidacji bumelantstwa, organizacyjnego rozgardiaszu i zastojów technicznych. W oparciu o odkryte rezerwy, wytyczono zadania na rok przyszły. Konferencje samorządu robotniczego podjęły wiele uchwał, porządkujących gospodarkę fabryk i przedsiębiorstw.

To wszystko bardzo cieszy i świadczy o zrozumieniu dla trudnych spraw kierowania gospodarką narodową. Ale co trzeba zrobić, aby uchwała RM i CRZZ nie była jeszcze jedną akcją, a wywołała trwałe skutki i następstwa, spowodowała powołanie ludowego państwa? Jak zapobiec tworzeniu i gromadzeniu się nowych nadmiernych rezerw — na przyszłość?

Odpowiedź można znaleźć w referacie Gomułki, wygłoszonym na XIII Plenum KC: „Integralną częścią budowy socjalizmu, nierozłącznie związaną z tworzeniem materialno-technicznej bazy nowego ustroju jest przekształcenie świadomości społeczeństwa w duchu socjalizmu, co oznacza upowszechnianie marksistowsko-leninowskiej ideologii i socjalistycznych zasad etyczno-moralnych w stosunkach międzyludzkich, krzewienia nowego stosunku do państwa, pracy i własności społecznej oraz formowania nowego, socjalistycznego oblicza kultury narodowej”.

ZBIGNIEW MIKA

„Proscenium”

Publiczność teatralna Poznania spotkała miłą niespodziankę. Wzorem warszawskich „Listów z Teatru Polskiego” wydany został pierwszy numer „PROSCENIUM”. Jest to rodzaj programu teatralnego, mającego w naszym środowisku spełniać rolę nieco szerszą. Obok dwóch artykułów związanych tematycznie z ostatnimi poznańskimi premierami w 1 numerze „Proscenium” znalazły się materiały poświęcone różnorodnym sprawom współczesnego teatru i dramaturgii. O DWU IFI-GENIACH — kobiecie będącej dla Goethego pierwowzorem Ifigenii i jej scenicznym wcieleniu pisze EDWARD CSATO. PROF. JERZY ZIOMEK przedstawił artykuł zatytułowany: „DIERRENMATT W OCZACH SZWAJCARA” napisany w oparciu o nieznana w Polsce monografię Hansa Baenzigera. Rubrykę zatytułowaną „PREMIERY PRZY BIURKU” otwiera artykuł EDWARDA BALCERZANA poświęcony mało znanemu dramatowi Tadeusza Micińskiego „W mrokach złotego pałacu”. W dziale recenzji książek teatralnych ZBIGNIEW OSIŃSKI pisze o LEGENDZIE LEONA SCHILLERA W ŚWIELE PRACY J. SZCZUBLEWSKIEGO „Artyści i urzędnicy, czyli szaleństwa Leona Schillera”. Wreszcie w dziale sylwetek teatralnych MILAN KWIATKOWSKI przypomina postać znanego aktora poznańskiego okresu 20-lecia Franciszka Rylla. Numer uzupełniają noty informujące o najciekawszych wydarzeniach teatralnych za granicą.

Pierwszy numer „Proscenium” ciekawy i różnorodny tematycznie przyczyni się zapewne do jeszcze większego zainteresowania się sprawami teatru przez publiczność poznańską.

O. B.

„Sejm” polskich automatyków rozpoczął obrady

W poniedziałek, 30 września, rozpoczęła się w Warszawie I krajowa konferencja poświęcona automatyzacji procesów technologicznych — z udziałem około 400 specjalistów z przemysłu i placówek naukowych.

W konferencji biorą udział delegacje specjalistów z ZSRR i NRD.

Konferencję otworzył wiceprezes Zarządu NOT — Ignacy Czerwinski.

Następnie zabrał głos wiceprezes Rady Ministrów — Eugeniusz Szyr.

Dla Polski osiągnięcie odpowiedniego poziomu automatyzacji stanowić będzie źródło wysokiego wzrostu wydajności pracy, obniżenia kosztów inwestycji i produkcji, potężną dźwignię dalszego rozwoju — oświadczył mówca. Przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki omówił następnie stan automatyzacji w niektórych gałęziach naszego przemysłu. Wskazał on m. in. na to, że przemysłem szczególnie predestynowanym do automatyzacji jest chemia. Nowo zbudowane zakłady posiadają stopień automatyzacji dochodzący do 40 proc., co umożliwia już oszczędności surowca i znaczne zwiększenie wydajności urządzeń.

Niezadowalająco przebiega proces automatyzacji hutnictwa. Za wolno — w stosunku do potrzeb — wkracza automatyka do przemysłu spożywczego, materiałów budowlanych, szkła i ceramiki.

Istnieje ciągle niedobór specjalistów oraz przyrządów i elementów automatyki. Potrzeby w dziedzinie kadr określa się do roku 1965 na około 1500 inżynierów i 3000 techników. Natomiast w latach 1962—1965 nasze uczelnie wykształcały tylko około 850 inżynierów.

Omawiając stan rozwoju zaplecza technicznego automatyzacji — E. Szyr z naciskiem podkreślił niewystarczającą jej rozbudowę, szczególnie w przemyśle ciężkim.

Komunikat „Koziołków”

W 333 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” stwierdzono 28 „czwórek zwykłych”, po 3,801 zł; 82 „trójki premiowanych”, po 194 zł; 1,472 „trójki zwykłych”, po 94 zł; 1,297 „dwójek premiowanych”, po 16 zł; 21,509 „dwójek zwykłych”, po 6,— zł.

UWAGA: UWAGA! Wielki konkurs „Koziołków” trwa tylko do 6 października 1963 r. 183 cenne nagrody, wartości 500.000 zł, 2 samochody: „Moskwicz” i „Syrena”.

Referat omawiający osiągnięcia radzieckie w dziedzinie automatyzacji w wielu dziedzinach przemysłu wygłosił następnie prof. Aleksander Czeliustkin z ZSRR. Przeglądu aktualnych problemów automatyzacji w przemyśle polskim dokonał prof. dr Jan Kozuchowski. (PAP)

Algierski wicepremier w stolicy ZSRR

30 września przybyła do Moskwy algierska delegacja rządowa z pierwszym wicepremierem, ministrem obrony na rodowej, płk. Huari Bumediem na czele. (PAP)

Doroczny zjazd Labour Party

W poniedziałek rozpoczął się w Scarborough doroczny zjazd Labour Party z udziałem około 1300 delegatów. Zjazd trwać będzie do 4 października.

Już na początku obrad wiceprzewodniczący partii Davies zaatakował rząd premiera Macmillana w związku z aferą Profumo. Podkreślił on, że Partia Konserwatywna „straciła zaufanie do swego przywódcy, społeczeństwo straciło zaufanie do Partii Konserwatywnej, a świat wskutek niekompetencji rządu brytyjskiego traci zaufanie do W. Brytanii”.

Znamiennym faktem jest przyjazd na obrady labourystów, burmistrza zachodniego Berlina — Willi Brandta.

W przemówieniu na wiecu poprzedzającym zjazd Brandt, licząc się niewątpliwie ze stanowiskiem Willsona, który jest przeciwnikiem udostępniania Niemcom broni nuklearnej twierdził iż większość narodu niemieckiego „nie ma ambicji nuklearnych”.

Niemcy zachodnie, jak utrzymuje Willy Brandt — chcą jedynie „wypełnić swe zobowiązania wobec wspólnoty zachodniej bez żadnych przywilejów, lecz i bez dyskryminacji”. Podkreślił on jednocześnie, iż nie wolno dopuścić do osłabienia pozycji NATO, a przeciwnie, należy dążyć, by sojusz północno-atlantycki stał się „jeszcze bardziej skutecznym”. (PAP)

Wywiad z wiceministrem obrony narodowej - gen. broni Jerzym Bordziłowskim

20 lat temu — 12 października 1943 roku pierwsza jednostka Ludowego Wojska Polskiego

— I dwyliza im. Tadeusza Kościuszki przeszła chwałę boju w walce z hitlerowskim, na jeździe, w historycznej już dzień biłwie pod Lenino na ziemi radzieckiej. Dzień ten tradycyjnie obchodzimy jako święto Wojska Polskiego. W związku z tym przedstawiciel PAP red. A. Czerwinski oraz przedstawiciel „Trybuny Ludu” — red. Z. Zamencki zwrócili się z kilkoma pytaniami do szefa Sztabu Generalnego WP — wiceministra obrony narodowej gen. broni Jerzego Bordziłowskiego.

— Minione 20 lat — to okres nieustannego rozwoju naszych sił zbrojnych, udoskonalania techniki wojennej, ciągłego umacniania sił obronnych Polski. Jak przedstawia się obecny stan naszych sił zbrojnych?

— Armia nasza — mówi wicemin. gen. Bordziłowski — znajduje się na wysokim współczesnym poziomie, zarówno pod względem ilości, jak i jakości uzbrojenia i wyposażenia, poziomie odpowiadającym w pełni ekonomicznej, politycznej i międzynarodowej roli Polski.

Posiadamy i doskonalimy wszystkie rodzaje sił zbrojnych i rodzaje wojsk, niezbędne zarówno do działań opera-

cyjnych, jak i do obrony terytorium kraju. Wojsko nasze jest całkowicie zmechanizowane i zmotoryzowane.

Charakterystycznym wskaźnikiem rozwoju mechanizacji i motoryzacji jest ilość koł mechanicznych przypadających na jednego żołnierza. W 1939 r. wynosiła ona około 0,2 KM, w 1945 r. — 2 KM, zaś dziś już 36 KM na jednego żołnierza. Oczywiście cyfry te są jeszcze wyższe w broni pancernej. Nieustannie odbywa się proces doskonalenia broni pancernej. Np. czołgi T-54, wchodzące w skład wyposażenia naszych jednostek pancernych i zmechanizowanych, mogą skutecznie działać o każdej porze dnia i nocy, w każdym terenie, pokonując nawet rozległe przeszkody wodne. Czołg T-54 jest najnowocześniejszym wozem bojowym na świecie. A trzeba dodać, że już w najbliższej przyszłości wprowadzimy do uzbrojenia nowy, jeszcze doskonalszy typ czołgu.

Kilka słów o „Bogu wojny” — artylerii. Najbardziej istotną i zasadniczą zmianą jest tu wprowadzanie — obok udoskonalonych nieustannie dział konwencjonalnych — różnego rodzaju rakiet.

Rakiety przeciwlotnicze, przeciwpancerne lub też rakiety lotnicze samonaprowadzające się na cel — oto niektóre nowoczesne rodzaje uzbrojenia naszego wojska.

Rakiety mają szczególne zastosowanie w artylerii przeciwlotniczej, wypierają one tam artylerię klasyczną. Są to rakiety typu ziemia-powietrze.

Z obroną przeciwlotniczą nierozdzielnie wiąże się siły naszego lotnictwa. Dysponujemy dziś najnowocześniejszymi, ponadźwiękowymi samolotami odrzutowymi, uzbrojonymi w rakiety samonaprowadzające się na cel typu powietrze-powietrze. Aby zilustrować rozwój naszego lotnictwa można przytoczyć następujące cyfry: jeśli moc silników samolotów wojskowych przyjmujemy w 1950 r. za 100, to już w 1960 r. wyniosła ona 276.

Uzupełnieniem obu tych rodzajów wojsk jest radiolokacja. Sprzęt radiolokacyjny, który w znacznej części produkujemy w kraju, jest na najwyższym światowym poziomie.

Podobnie jak inne rodzaje wojsk również i wojska łączności posiadają coraz więcej

nowoczesnego sprzętu, o znacznym zasięgu przekazywania i odporności na zakłócenia. Automatyzacja i mechanizacja środków kierowania walką stosowana jest na coraz większą skalę w sztabach. Skomplikowane problemy z dziedziny operacyjno-taktycznej rozwiązywane są szybko i bezbłędnie przy zastosowaniu elektronowych maszyn matematycznych.

Szerokim frontem wkracza technika do wojsk inżynierii i saperów. Dysponują one dziś zmechanizowanym, a nawet zautomatyzowanym sprzętem przyspieszającym niebywale budowę dróg, mostów itp.

Trzeba stwierdzić, że naszą moc obronną opieramy nie tylko na doskonałej technice i uzbrojeniu Wojska Polskiego. Opieramy ją również w równej mierze na sile i mocy państwa, sygnatariuszy Paktu Warszawskiego, a przede wszystkim najpotężniejszego uczestnika tego układu — Związku Radzieckiego.

— Jak widać nastąpił ogromny skok w rozwoju techniki w naszym wojsku. Posiadamy nowe rodzaje broni i sprzętu. Prosimy o zrealizowanie problemu wykształcenia odpowiedniej kadry specjalistów.

— W istniejących pięciu akademiach wojskowych, w trzynastu szkołach oficer-

skich, na licznych kursach do skonalenia nieustannie podnoszone są kwalifikacje i wiedza oficerów. Niektórych specjalistów szkolimy w uczelniach radzieckich. Dziś co piąty oficer posiada wyższe wykształcenie techniczne.

— Co roku wojsko przekazuje gospodarce narodowej specjalistów różnych dziedzin. Jak przedstawia się ten problem?

— W tej mierze wojsko służy wydatną pomocą gospodarce narodowej. Dla przykładu można tu powiedzieć, że tylko w ubr. różne gałęzie przemysłu i rolnictwa zasililo około 14 tys. kierowców samochodowych, 2 tys. mechaników samochodowych, około 4 tys. traktorzystów i mechaników ciągników, przeszło 10 tys. specjalistów łączności i elektryków oraz innych fachowców.

Jeśli mowa o pomocy wojska dla społeczeństwa, to chciałbym przy okazji przypomnieć poważny udział naszych żołnierzy w walkach z żywiołem i likwidowaniu klęsk żywiołowych, a także w akcjach zniwowych.

W 20-lecie swego istnienia Ludowe Wojsko Polskie wkroczyło z niemałym dorobkiem.

Pod kierownictwem partii przy pomocy i oparciu całego społeczeństwa będziemy nieustannie podnosić siłę i gotowość bojową sił zbrojnych, rozwijać i doskonalić naszą ludową obronność. (PAP)

Celem zjazdów jest wspólne przedyskutowanie najważniejszych osiągnięć naukowych poszczególnych ośrodków kraju. Zasadą jest, że wszyscy referenci przedstawiają swoje najnowsze, niepublikowane nigdzie prace.

— Z czym wystąpił Poznań na zjeździe?

— Prof. A. Piekara wygłosił referat na temat bardzo ważnego obecnie, aczkolwiek będącego ciągle jeszcze w stadium rozwoju, działu elektroniki kwantowej, obejmującej problem laserów. Nasza katedra oraz Zakład Dialektryków Instytutu PAN pracują obecnie również nad tą niezwykle ciekawą i cenną dziedziną zagadnień fizycznych, mogącą w rezultacie przyczynić się do rewolucji w nauce i technice. Laser — jest to urządzenie, będące źródłem światła, wytwarzającym wiązkę

Dokończenie na str. 4

Poznańscy fizycy w czołówce krajowej

Niedawno zakończył swe obrady w Katowicach, odbywający się co dwa lata, zjazd naukowy Polskiego Towarzystwa Fizycznego. Na zjeździe tym, licznie reprezentowali nasze miasto poznańscy naukowcy z Katedry Fizyki Doświadczalnej i Teoretycznej UAM oraz Zakładów Instytutu Fizyki PAN. Za wybitne, pionierskie osiągnięcia naukowe, nagrodę PTF przyznano pracownikowi Katedry Fizyki Doświadczalnej doc. dr. Augustynowi Chełkowskiemu, którego prosimy o krótką rozmowę.

— Jakim problemem poświęcony był ostatni zjazd PTF?

Dominikana

W minioną środę nadeszły depesze, donoszące o przewrocie, dokonanym w Dominikanie przez szefów tamtejszego wojska i policji. Zamach był bezkrwawy, a dotychczasowy prezydent dr Juan Bosch przewieziony został na pokład fregaty w porcie Puerto de Haina, która prawdopodobnie uda się na wyspę Trynidad. Wiceprezydent Gonzales Tamayo przebywa ponoć pod strażą w swej dawnej rezydencji. W Santo Domingo nie zanotowano zbrojnych starć. Odbiwały się natomiast demonstracje, określane przez komentatorów zachodnich jako „prokomunistyczne” bądź „proboschowskie”.

Junta wojskowa, zagarnawszy władzę, zawiesiła prawa konstytucyjne i rozwiązała kongres narodowy. Po naradzie, jaką szefowie wojska i policji zwołali z udziałem stronnictw politycznych, z wyjątkiem lewicowych, utworzono 3-osobowy „rząd” w składzie: R. Tapia (b. sekretarz stanu w radzie państwa), E. de Los Santos (b. przewodniczący komisji wyborczej) oraz M. Tavaréz (b. dyrektor spółki przemysłowej). Jednak już w piątek 27 bm. ogłoszono w Santo Domingo skład nowego, 13-osobowego gabinetu, w którym dotychczasowy minister sił zbrojnych — gen. Victor Vinas Roman, zachował swoje stanowisko.

Jednocześnie radio dominikańskie ogłosiło do ludności manifest, podpisany przez 27 dowódców sił lądowych, marynarki i lotnictwa. W manifeste stwierdza się, co znamienne, że problemy Dominikany „nie mogą być rozwiązane w drodze konstytucyjnej”. Punkt pierwszy odezwy mówi na dno, iż komunizm „czy to spod znaku marksistowsko-leninowskiego, czy też castrowskiego, jak również wszystkie partie wyznające te doktryny” — zostają wyjęte spod prawa. W istocie też oddziały wojskowe obsadziły lokale szeregu postępowych organizacji polityczno-społecznych, które — z Dominikańską Partią Ludowo-Socjalistyczną na czele zostały zdelegalizowane.

Specyficznego posmaku dodaje puczowi wojskowemu na dalekiej wyspie Haiti to, że pod omawianym manifestem złożyli również podpis uczestnicy zamachu na strasznego satrię ludu dominikańskiego — Rafaela Trujillo: generał Antonio Imberta oraz Luis Amiana Tio, byli członkowie rady państwa. Jak informuje korespondent PAP z zachodniej półkuli — red. H. Zwirnen, właśnie gen. Imberta uważany jest za pierwszoplanową osobistość w gronie wojskowej junty, która dokonała puczu. Imberta jest przedstawicielem skrajnej prawicy.

Co legło u podłoża antyrządowego spisku? Juan Bosch sprawował władzę zaledwie 7 miesięcy i był pierwszym prezydentem Dominikany, obranym w sposób demokratyczny, po przeszło 30-letniej dyktaturze. Wojskowi, którzy dokonali przewrotu, zarzucają Boschowi w cytowanym już „manifestie”, iż wykazywał „lekceważenie wobec konstytucji i praw jednostki”. Można to i tak określić. Prawda zaś jest taka, że bezpośrednią przyczyną zamachu (co podkreślają zgodnie wszyscy obserwatorzy) było forsowanie przez Boscha ustawy, przewidującej przejęcie na rzecz państwa wszelkich majątków, uzyskanych bezprawnie za czasów reżimu Trujillo.

Doktor Bosch prowadził umiarkowaną politykę, zmierzając ku pewnym reformom socjalnym i ekonomicznym; między innymi dokonał rewizji konstytucji, umacniając tą drogą władzę wykonawczą, gwarantując minimum płacy i opiekę społeczną. Ustawę, której mocą państwo przejęłoby nie tylko majątek rodziny Trujillo lecz także majątek wszystkich bezprawnie wzbogaconych w czasach dyktatury — prezydent usiłował przeformować przez kilkunastoma dniami. A trzeba wiedzieć, że rodzina Trujillo zagarnęła 70 proc. ziemi ornej i połowę przemysłu całej Dominikany. Bosch przewidywał, jak się wyraził, stworzenie, w oparciu o przejmowaną własność — podstawy dla na wpół uspołecznionej gospodarki. Nie był też dotychczasowy prezydent entuzjastą osławionego amerykańskiego „Sojuszu dla Postępu”, a pewne nacjonalistyczne posunięcia także nie przysparzały mu przyjaciół w stolicy USA.

Dominikanę opuścił także ambasador USA, a ponadto rząd amerykański wstrzymał pomoc ekonomiczną oraz militarną dla tego kraju. Na jak długo? Praktyka uczy, że po upływie pewnego czasu Waszyngton nawiązuje normalne kontakty z dyktatorami wojskowymi. Przypomnijmy Argentynę, Ekwador, Gwatemalę, Peru...

Republika Dominikana zajmuje wschodnią część wyspy Haiti (Morze Karaibskie), mniejszej od Kuby. Zachodnią część Haiti zajmuje republika o tej samej nazwie. Powierzchnia Dominikany: 48.734 km². Ludność: 3,7 mln. Stolica: Santo Domingo (do niedawna zwana Ciudad Trujillo), 380 tys. mieszkańców. Urzędowy język hiszpański. Dominikana eksportuje przede wszystkim cukier, banany, kawę i kakao.

STEFAN ORYCKI

PS.: Polecamy ciekawą, o posmaku sensacyjnym, lekturę: Andrzej Wydrzyński „Ostatnia noc w Ciudad Trujillo”, Wyd. „Śląsk” 1962, 2 tomy.



Poznańscy fizycy w czołówce krajowej

Dokończenie ze str. 3

kę promieni o określonej długości i bardzo silnym natężeniu. Może on mieć np. ogromne zastosowanie w przemyśle, jako urządzenie do przekazywania wielu sygnałów równocześnie.

— A jakie są osiągnięcia naukowe Pana Docenta, wyróżnione nagrodą?

— Otrzymałem nagrodę za cykl prac zatytułowany „Nieliniowe zjawiska w dielektrykach”. W tej chwili prace, nad którymi przeprowadzamy liczne doświadczenia

w naszej katedrze, mają aspekt czysto teoretyczny i stanowią podstawę do opracowania teorii orientacji molekularnej. Celem tych badań jest uzyskanie bliższych informacji o strukturze drobin i ich oddziaływaniu na siebie w ośrodku zagęszczonym, jakim jest ciecz. Jest to dziedzina nauki nie uprawiana do tej pory na szerszą skalę. Zapożyczano ją w latach dwudziestych. Jej rozwój datuje się od 1936 roku, od chwili wprowadzenia do niej nowych elementów odkrywczych przez prof. Plekara. Obecnie nasz ośrodek kontynuuje — pod kierunkiem profesora — związane z tą dziedziną badania, jako jedyny w Polsce.

Notowała: wch.

Niedziela sportowa w kraju

• Po zwycięstwie polskiej reprezentacji koszykarzy we Wrocławiu nad Izraelem 76:59, Polacy odnieśli drugi sukces, wygrywając z Bułgarią 74:64.

• W Gliwicach zakończył się kilkunastodniowy klasyfikacyjny turniej tenisowy. Zwycięzcą został Wł. Skonecki przed Gasiorkiem, Maniewskim, Osadą i Piątkiem.

• Mankiewicz z Motołubem Unia-Poznań, startując w Łodzi zdobył na MZ 125 „Złoty Kask”, ufundowany przez redakcję „Dziennika Łódzkiego”.

i na świecie

• Reprezentacja Turcji, która w Poznaniu wywalczyła z reprezentacją Polski wynik bezbramkowy, przegrała w Bonn z drużyną NRF 0:3.

• Wysokie zwycięstwo uzyskała pięściarka Rumunii, bijąc drużynę Szkocji 18:2.

• Lekkoatleci NRF, którzy 5 i 6 bm. wystąpią w Warszawie do meczu z reprezentacją Polski, pokonali w Bonn Finlandię 131:81. Podobnym sukcesem mogą się poszczycić reprezentanci Wielkiej Brytanii. Wygrali oni mecz w Wołgogradzie z RFRR 112:99 w konkurencji mężczyzn, a przegrali w meczu kobiet 56:62.

• Sukcesem zakończył się mecz piłkarskiej reprezentacji Bułgarii z jedenastką Francji w Sofii. Gospodarze zwyciężyli w zawodach o Puchar Narodów 1:0.

Turniejowe rozgrywki

W klasyfikacji turniejów tenisowych kadry narodowej w grze pojedynczej kobiet pierwsze miejsce wywalczyła Filipińska, która wygrała z Włoczkówną 6:4, 6:2 i wyprzedziła także lepszym stosunkiem setów Dandę.

Do finałów gry pojedynczej mężczyzn zakwalifikowali się Gasiorek, Maniewski i Wł. Skonecki.

W finale Gasiorek wygrał z Maniewskim 6:1, 6:2 i nie stawiał się do pojedynku z Wł. Skoneckim. Komisja sędziowska przyznała w tej sytuacji walkower dla Skoneckiego.

Toto-Lotek

8 — 19 — 20 — 22 — 27 — 28

dod. 15 Band. 8096

„Koziołki”

21 — 25 — 30 — 37 — 43

dod. 1.

Jesienna szaruga nie odstraszyła sportowców

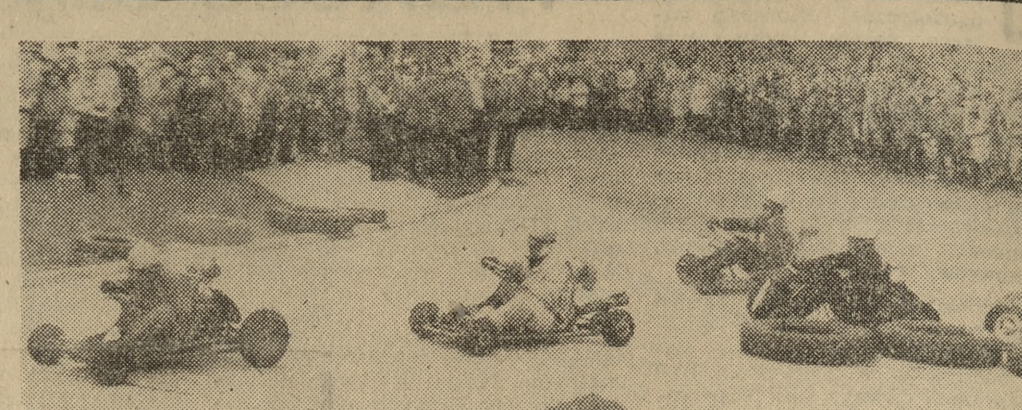
Na boiskach i bieżniach panuje jeszcze ożywienie, ale coraz bardziej aktywni stają się sportowcy w halach. Nieomylny znak, że zbliżamy się do miesięcy zimowych.

DALSZE NIESPODZIANKI

Na boiskach całego kraju rozegrano 36 spotkań piłkarskich o Puchar Polski. W meczach walczących zespoły, które wygrały spotkania eliminacyjne oraz drużyny II ligi włącznie po raz pierwszy do tych pojedynków. Nieliczyli udział reprezentantów Wielkopolski w tych spotkaniach. Lech z trudem (po dogrywce) pokonał w Bydgoszczy rezerwową drużynę Zawiszy 1:0. Strzelcem bramki był Gojny. Nie powiodło się Calisii, która przegrała z Wariusem Krosno 1:2. Piłki Sokół zwyciężył Lechię ze Szczecinka 2:1.

Nie poskąpiła nam niespodzianek liga wojewódzka. Olimpia poniosła drugą porażkę w mistrzostwach rozgrywkach. W niedzielę przegrała z Energetyką 0:1. Warciarze po wysokim zwycięstwie 8:0 nad szamotulską Spartą, objęli prowadzenie w tabeli i zapewne niełatwo oddadzą przewodnictwo. Pozostałe spotkania: Polonia

sport • sport • sport



Zawodnicy pokonują jeden z najtrudniejszych odcinków trasy, ostry zakręt od strony Dolnej Wildy.

Coraz więcej miłośników kartingu

Puchary „Głosu Wielkopolskiego” i AW zdobył wspaniale jadący K. Krotoski



Trzykrotny triumfator niedzielnych wyścigów, Kazimierz Krotoski z synkami w odcieniu najmłodszych wielbicieli kartingu.

Karting chwycił w Poznaniu. Co do tego nie może być żadnych wątpliwości. Przeróżne zimno i niepewna pogoda nie odstraszyły tysięcy miłośników kartingu, szczególnie okalających trasę III Ogólnopolskiego Wyścigu Gokartów organizowanego przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” wspólnie z Automobilklubem Wielkopolski.

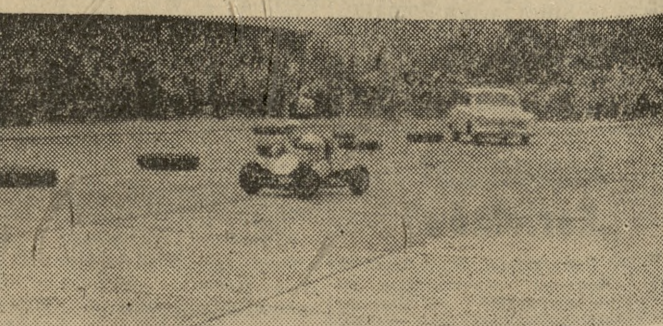
Trzeci, kolejny puchar „Głosu” wygrał tym razem reprezentant AW Kazimierz Krotoski, który niepodzielnie panował na torze. Zdobył on także puchar AW oraz puchar za zwycięstwo w kryterium asów. Obserwowaliśmy doskonale przygotowany pojazd i nienaganną techniczną jazdę aktualnego mistrza Polski. Płynność jazdy demonstrowana przez Krotoskiego była m. in. podstawą jego budapeszteńskiego sukcesu w bardzo silnej konkurencji austriacko-węgierskiej. Jedynym zawodnikiem, który usiłował nawiązać walkę ze zdobywcą pucharu „Głosu” był Roman Janko (3) z Walcowni Czechowice-Dziedzice, ale udawało mu się jedynie przez krótki czas. Szkoda, że zabrakło na torze najgroźniejszych rywali — Mariana Milera, który definitywnie wycofał się z czynnego uprawiania kartingu oraz Kukuly z AP Katowice, który wskutek defektu samochodu nie dotarł na start do Poznania.

Obok Krotoskiego walczącego jedynie z czasem bardzo ciekawe pojedynki toczyły się między Grajkami ze Zjeźdźconych Wrzesnia, Janko z Czechowic, Zydorowiczem z AW Ostrów oraz Stefańskim AP Bydgoszcz. Łącznie startowało 20 kierowców z klubów wielkopolskich oraz innych okręgów.

Samochodiarze wyrażają się najczęściej o kartingu z uśmiechem pobłażania przekonując jednocześnie o minimalnych szansach jakie może mieć go-kart w pojedynku z samochodem. Organizatorzy włączyli więc do niedzielnej imprezy niespodziankę w postaci wyścigu samochodu z go-kartem. Za sterem Wartburga zasiadł komandor wyścigów inż. Bolesław Bystrycki w towarzystwie inż. Mariana Milera. Kartingowiec Krotoski dał Wartburgowi 50 m wyprzedzenia. Pościg go-karta za samochodem trwał zaledwie 200 metrów. Po 300 m był już przed Wartburgiem i mimo doskonałej jazdy dwóch doświadczonych rajdowców w czwartym (ostatnim) okrążeniu Krotoski tak poważnie zbliżył się do samochodu, że wystarczyłoby mu jeszcze półtora okrążenia do zdublowania przeciwnika.

Słowa uznania należą się członkom i zarządowi Automobilklubu Wielkopolski za wzorowe zorganizowanie niedzielnej imprezy. Tem po było niespotykane dotychczas na żadnej kartingowej imprezie w Polsce. Dla publiczności także piątka za wzorowy porządek i wytrwałość.

Ze swej strony możemy zapewnić, że dołożymy wszelkich starań, aby przyszłoroczny wyścig był jeszcze ciekawszy i atrakcyjniejszy. (d)



Dużą atrakcją był wyścig go-karta z samochodem. Na zdjęciu wyścig prowadzi Kazimierz Krotoski, który wyprzedził Wartburga już po 300 metrach.

Piłkarska klasa A

W ostatnią niedzielę odbyła się kolejna runda spotkań o mistrzostwo wielkopolskiej klasy A w piłce nożnej. Oto wyniki:

GRUPA I

Kania — Proсна	1:3
Stal Ostrów — Victoria	3:1
Sremski KS — Pogoń	3:0
Victoria — Ostrovia	1:1
Stal Pleszew — LZS Stawiszyn	6:0
Włóknarz — Stella	4:0

TABELA

1 Vitcevia	7	13	22:8
2 Ostrovia	7	11	17:4
3 Włóknarz Kalisz	7	10	21:7
4 Stal Ostrów	7	8	13:12
5 Proсна Kalisz	7	8	14:13
6 Pogoń Skalm.	7	8	10:12
7 Stal Pleszew	7	7	21:15
8 Stal Gniezno	7	6	12:13
9 Kania Gostyń	7	5	15:20
10 Sremski KS	7	4	14:19
11 Victoria Jarocin	7	4	16:24
12 LZS Stawiszyn	7	0	5:33

GRUPA II

Lubuszanin — San 4:0
Ogniwo — Wełna 1:2
Olimpia II P-ń — Polonia Chodzież 3:1
Sokół — Polonia II P-ń (mecz przelozony)
Obra — Concordia 4:1
Warta Międzychód — Polonia N. Tomyśl 4:1

TABELA

1 Sokół Piła	6	12	28:1
2 Wełna Rogoźno	7	9	13:11
3 Warta Międzychód	7	9	14:10
4 Olimpia II Poznań	7	7	17:12
5 San Poznań	7	7	12:17
6 Lubuszanin Trzcianka	7	6	16:7
7 Polonia II Poznań	6	6	10:9
8 Polonia N. Tomyśl	7	6	12:16
9 Ognio Poznań	7	6	15:17
10 Obra Zbąszyń	6	5	12:20
11 Concordia	6	3	5:19
12 Polonia Chodzież	5	2	3:9

GRUPA III

Dyskobolia — Stomil 6:0
LZS Orla — Rawicki KKS 0:0
Lech III — Promień 4:2
Ravia — Warta II (mecz przelozony)
Luboński KS — Mosiński KS 3:1
Obra Kościan — Patria 5:1

TABELA

1 Dyskobolia	7	11	20:7
2 Warta II Poznań	6	10	17:8
3 Ravia Rawicz	6	10	11:6
4 Obra Kościan	7	8	19:9
5 Luboński KS	7	8	18:14
6 Rawicki KKS	7	8	8:8
7 Patria Buk	6	5	11:13
8 Stomil Poznań	7	5	15:21
9 Mosiński KS	7	5	7:13
10 Promień Opalenica	7	5	11:19
11 Lech II Poznań	7	4	6:13
12 LZS Wąsosz	6	1	5:18

MIĘSKIE ZAKŁ. TERENOWEGO PRZEMYSŁU
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
W POZNANIU
zawiadamiają Odbiorców, którzy wykupili
w O. P. H. O. cegły i dziurawkę, że
wydawanie cegły pełnej
WZNOWIONE ZOSTANIE
z dniem 1 października br.
w Cegielni Rudnicze, ul. Wykopy 11
i to niezależnie od tego, na którą cegielnię
rachunek O. P. H. O. został wystawiony.
Pozostałe cegielnie na rachunki O. P. H. O.
cegły wydawać nie będą.
Z dniem 1 października br.
WZNOWIONE ZOSTANIE
również na rachunki O. P. H. O.
WYDAWANIE CEGŁY DZIURAWKI
przez Cegielnię Swierczewo, ul. Leszczyńska 60.
K7102

WIELOBRANŻOWA
USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY
»CZYSTOŚĆ«
Poznań, ul. Mickiewicza 36, tel. 434-87
POSZUKUJE NATYCHMIAST ODPOWIEDNICH
garaży murowanych
do czterech samochodów półciężarowych
marki „ZUK” i „NYSA”. K7114

Praca
Krawiec młody potrzebny (także z prowincji). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 5984g.
Potrzebny czeladnik instalatorski. Warsztat — Matejki 11. 6022g
Uczniów w zawodzie malarzskim przyjmie. Józef Koliński, Poznań, Dąbrowskiego 330. 6109g
Gospośia potrzebna. Poznań. Rataje 109, Ogrodniczo. 5226g
Gospośia na stałe potrzebna zaraz. Warunki dobre, własny pokój. Puzaczekowko, Słowackiego 1, tel. 190. 6344g

Naucz
Kursy kierowców wszystkich kategorii — korespondencyjne dla kierowców kat. I i II organizowane przez Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Łamwego 7 — tel. 14-45. K6161
Tancerz towarzyskich w ucznia Adela Szczurkówny. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 4204g
Uczeń szewski potrzebny. Armii Czerwonej 29. 5635g

Dnia 28 września 1963 r., zakończył nagle swój pracowity żywot
Adam Hildebrandt
prezes Spółdzielni Inwalidów „Warta” w Sremie
odznaczony Złotą Honorową Odznaką Miasta Sremu.
Zastępca Przewodniczącego Prez. Miejskiej Rady Narodowej w Sremie,
długoletni Radny Miejskiej Rady Narodowej,
zasłużony działacz społeczny i sportowy.
W Zmarłym straciłmy dla naszej Spółdzielni długoletniego, zasłużonego, sumiennego, powszechnie szanowanego i cenionego Prezesa, oraz bardzo serdecznego kolegę i współpracownika.
Pamięć o Nim pozostanie na zawsze wśród nas.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 października 1963 r. o godz. 15.30 z domu żałoby przy ul. Powstańców Wlkp. 10.
RADA SPÓŁDZIELCZA, ZARZĄD, POP
I PRACOWNICY SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW
„WARTA” — W SREMIE
6403g

Dnia 29 września 1963 r., zasnął w Bogu namaszczonej Olejami św., mój najdroższy, ukochany mąż i wierny przyjaciel, sp.
Czesław Nowicki
Pogrzeb odbędzie się dnia 3. 10. 63 r. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Poznań, Szewska 11 m. 8a. K7149

Dnia 29 września 1963 r., po ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, namaszczonej Olejami św., nasza najdroższa matka, jedyna siostra, szwagierka, bratowa, babunia, ciocia i teściowa, sp.
Michałowa Lewandowska
ROZALIA Z KRYSZAKÓW
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 października 1963 r. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała — ul. Błuszczoła.
W głębokim smutku pogrążeni
BRACIA WRAZ Z RODZINĄ
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 128 m. 3. 6401g

Dnia 27 września 1963 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż i ojciec, nasz ukochany brat, szwagier, wuj i stryj, sp.
Józef Wieloch
przeżywszy lat 57.
Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 1 października br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Poznaniu — Staroleka.
W smutku pogrążone
ZONA Z SYNEM I RODZINĄ.
Poznań — Staroleka, ul. Ożarówka 10. 6335g

Dnia 28 września 1963 r. zmarła namaszczonej Olejami św., moja ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 83. sp.
Pelagia Jackowska
Z DOMU KOSSATZ
Pogrzeb odbędzie się w środę 2 października br. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
SYN, SYNOWA I WNUKI.
Poznań, Wawrzyniaka 20/3a. 6406g

SPÓŁDZIELNIA
OGRODNICZO - PSZCZELARSKA W LESZNIE
ulica Szybowników 2
Telefon 757
ogłasza
KONKURS
na obsadzenie stanowiska
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
Wynagrodzenie wg taryfikatora obowiązującego w spółdzielczości.
Kandydaci (kandydatki) zechcą składać podania i życiorysy pod wyżej wskazanym adresem. Stanowisko jest do objęcia natychmiast, wzgl. w terminie nieco późniejszym. K7086

Kupno
Skupu włosów dokonuje zakład fryzjerski „Uroda”, Poznań, Wrocławska 8, wejście z Gołębiej. 5717g
Kolender, koper włoski, majeranek, mak kupic. Firma: Strzelecki, Kosiński Wlkp. 22458p

Sprzedaz
Bramy, furtki, słupki par kanowe kompletne oparzenia wykonuje Słusarska — Dąbrowskiego 42. 5306g
Samochód DKW 7 tania sprzedam. Ul. Dąbrowskiego 138, godz. 13-16. 6038g

Radiole (radio z magnetonem) estetycznej szafy, włoski przełącznik, jak nowe sprzedam. Wejman, Kosielska 17, tel. 439-29. K7119

Naucz
Sprzedam pianino „Bettling”. Wiadomość Gniezno, telefon 3932, godz. 10-13. 22439p

Sprzedam motocykl WFM, rowe „Favorit”. Żydowska 10 m. 2. 6118g

Sprzedam motocykl WFM, Buk, ul. Murzy 20. 6121g

Samochód osobowy „Syrena” w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wrzesnia, Kosynierów 37. 6127g

Sprzedam samochód „Adler - Junior” po kapitalnym remoncie. Sciegiennego 82 m. 1. 6128g

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupno
Łóżecko niklowe, materace sprzedam. Prusa 13 m. 11. 6112g

Sprzedam dwa fotele amerykańskie, wygodne, Po znań, Krawcowa 47 m. 1. 6139g

Sprzedam 8 ton zielonych pomidorów. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6138g.

Telewizor „Belweder” I sprzedam. Wiadomość telefon 643-91. 6139g

Sprzedam nowy akordeon „Rigoletto” 32-basowy. Po znań, Mylna 26 m. 10, od godz. 16. 6140g

Sprzedam samochód „Sko da” 1100. Wiadomość: Poznań, Naramowicka 58, tel. 339-07. 6144g

Sprzedam psa rasy „chowchow”, czarnego z rodowodem 2½-letniego. Matejki 5 m. 13. 6151g

Garaż blaszany — motocyklowy sprzedam. Kasprzaka 64 m. 2. 6160g

Samochód (bagażówka) „Opel” P-4 na chodzie, tania sprzedam. Luboń 1, Dąbrowskiego 7 m. 1. 6161g

Z powodu choroby likwiduję sklep spożywczy. Sprzedam korzystnie regały, laski, skrzynie do materiałów sypekich, wag. Zgłoszenia, Sikorskie 60 35 m. 1. 6216g

ZAKUPIMY
2 wózki widelcowe
Oferty wraz z ceną kierować pod adresem:
CENTRALA HANDLOWA
PRZEM. WYROBÓW METALOWYCH
POZNAŃ,
ul. Gwardii Ludowej nr 3. K7075

Przyjmę 2 robotników na pokój za pomoc w pracy. Poznań — Staroleka Wielka, ul. Miechowska 15. 6124g

Zamienię dwa duże pokoje (22 i 26 m²), sioneczne z telefonem, kuchnią wspólną przy Wyspiańskiego na 2 pokoje mniejsze, samodzielne ewent. w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6142g.

Zamienię pokój w śródmieściu na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6147g.

Małżeństwo zapewni dobre warunki starszej osobie w zamian za mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6148g.

LoKale
Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania do 25 km od Poznania. Zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 6399 g.

Wzjęm w dzierżawę mieszkanie wyłączone, z warsztatem w Poznaniu lub okolicy, chętnie u rencistów, których zatrudnię. Zapłaci z góry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 22488g.

Mieszkanie trzypokojowe lub dwupokojowe, ogrodem w Gnieźnie zamienię na dwupokojowe lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6129g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Sremie z zabudowaniem gospodarczym — wolne mieszkanie. Właściciel: Adamczewski, Srem, Dąbrowskiego 17. 6086g

Sprzedam parcelę 2,500 m² opartą na zabudowaniu mieszkalnym. Ławica — Wydmy, ul. Wyszołmirska 139, obok fryzjera. 6100g

Wille — domy z ogrodami — parcele — gospodarstwa wiejskie, mieszkalne, wszelkiego rodzaju, osobicie zbudane z dogodnością wycena kupna, przygotowana dokumentacja do zawarcia aktów notaryalnych — poleca do kupna na korzystnych warunkach i przyjmuję nowe zlecenia: Adamski, Poznań, Matejki 21 m. 8, telefon 612-01, wewn. 346. 6327g

Przyjmę współnika do budowy domu bliźniaczego. Posiadam parcelę (Grunwald - Pogodno), 60 m od przystanku tramwajowego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6036g.

Sprzedam dom — pokój z kuchnią, ogrodem (od autobusu 40 m). Poznań — Wydmy, Pozdawnicka 18. 6038g

Parcele, najchętniej Winogrody, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6060g.

Sprzedam gospodarstwo rolne 11 ha z zabudowaniami, względnie 7 ha — zelektryfikowane. Cena do uzgodnienia. J. Sobanski, Sroka Mała, powiat Poznań, poczta Stęszew. 6064g

Dnia 27 września 1963 r., zmarł nasz długoletni pracownik
Alojzy Kantecki
st. sprzedawca stacji benzynowej
W Zmarłym straciłmy wzorowego, sumiennego pracownika i dobrego kolegę.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 października 1963 r. na cmentarzu w Grabowie.
DYREKCJA
RADA ZAKŁADOWA I WSPÓŁPRACOWNICY
POZNAŃSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA OBROTU PRODUKTAMI
NAFTOWYMI „CPN” W POZNANIU
K7144

W dniu 29 września 1963 r., po krótkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 70, mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek, sp.
Edward Vogel
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 października br., o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, WNUKI I WNUCZKI.
Poznań, Grunwaldzka 269. K7150

Dnia 29 września 1963 roku, zmarł mój kochany mąż, brat i szwagier, przeżywszy lat 73. sp.
Czesław Lichtenstein
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 2 października br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
Zona i rodzina

Dnia 29 września 1963 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.
Feliks Jaremba
Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 października 1963 r. o godz. 17.30 na cmentarzu w Naramowicach.
Żegnamy Go z głębokim żalem, a w pamięci naszej pozostanie na zawsze.
ZALOGA
RADA ZAKŁADOWA
P. Z. U. Z.
DYREKCJA
6372g

Dnia 23 września 1963 r. zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, mój ukochany mąż, nasz najlepszy ojciec, brat, wujek i szwagier, przeżywszy lat 52. sp.
Antoni Śmidoda
Pogrzeb odbędzie się dnia 2 października br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z CÓRKĄ I SYNAM.
K7148

Dnia 30 września 1963 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach, najukochańsza i najdroższa matka, teściowa, babcia, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 83. sp.
Matylda Henisz
Z DOMU KOCH
Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 października o godz. 10.45 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Błuszczoła.
W głębokim smutku pogrążeni
córka, zięć, wnuki i rodzina.
Poznań, ul. Zeylanda 12. 6410g

Dnia 27 września 1963 r., zasnął w Bogu, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat szwagier i wujek, sp.
Czesław Fiebach
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 1 października o godz. 15.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA, DZIECI I RODZINA.
Poznań, ul. Piękna. 6325g

Przetargi
ZAKŁAD CECHU RZEMIOSŁ RÓŻNYCH W POZNANIU, ul. Marchlewskiego 109/112 ogłasza PRZETARG NA ODNOWIENIE ELEWACJI DOMU W POZNANIU przy ul. Marchlewskiego 8 i 8a z WŁASNEGO MATERIAŁU WYKONAWCY.
Dokumentacja techniczna do wglądu w sekretariacie Cechu pokój 23, I piętro.
Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze.
Termin składania lub nadsyłania ofert upływa dnia 8. 10. 1963 r. Komisje otwarcie ofert nastąpi w dniu 10. 10. 1963 r. o godz. 10 w sekretariacie Cechu.
Zarząd Cechu zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K7084

PRZEDSIĘBIORSTWO JAJCZARSKO - DROBIARSKIE POZNAŃ, ul. Staroleka 57, ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących robót: (po raz trzeci)
1. wykonanie nowej instalacji elektrycznej niskiego napięcia w pomieszczeniach nowo wybudowanych, instalacji oświetlenia terenu, 600 m wysokiego napięcia (linii) i stacji transformatorowej w fermie drobiu Gronowo k. Leszna.
Termin wykonania w/w prac ustala się: rozpoczęcia dnia 15. 10. 1963 r., zakończenie — 31. 12. 1963 roku. Otwarcie przetargu nastąpi ze względu na pilność wykonania prac 3 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Otwarcie przetargu nastąpi w Dyrekcji P. J. D. Poznań, ul. Staroleka 57. Wszelkich informacji udzieli Dział Głównego Mechanika, Poznań, ulica Bielnińska 2/4, telefon: 94-44.
Dokumentacja wraz z kosztorysami do wglądu jak wyżej. Oferty należy składać w Dziale Gł. Mechanika — adres jak wyżej.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo oraz wybór dowolnego oferenta. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K7142

Pracownicy poszukiwani
MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE W POZNANIU, przyjmie do pracy zaraz niżej wymienionych pracowników:
— kandydatów na konduktorów z wykształceniem podstawowym,
— kandydatów na motorniczych z wykształceniem podstawowym i po odbyciu zasadniczej służby wojskowej.
— kierowców z I i II kategorią prawa jazdy na autobusy.
Kandydatów przyjmujemy również spoza terenu miasta Poznania, którym zapewnimy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia w Poznaniu, ul. Głogowska 131, pok. 32. K7042

Wdzierzawę lub sprzedaż resztówkę 11 ha z zabudowaniami, wszelkimi dogodnościami, (przeznaczonym na hodowlę lub plantację. Sobótka, pow. Leszczyca, woj. łódzkie Al. Matyszewskiego. 6209g

Kupię od właściciela majątek parcelę do 20 000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6011g.

Sprzedam działkę budowlaną zadrzewioną i opartą na zabudowaniu przy ul. Sarmackiej. Wiadomość: Kuchanowskiego 9 m. 2. 6021g

Lekarskie
Docent dr med. Witold Sowiński — specjalista chorób skórnych i wenerycznych przyjmuję przy ul. 27 Grudnia 4, godz. 17-18. 6108g

Zguby
Zginił 24 września p. o. owczurek alaski, kolor rudy, ogon puszysty, 1-2-cielowy znalazł wynagrodzić. Ostrzędź prędko. Zgubił 5 m. 5. 6307g

Piesek, jamnik, czarny, podpalany brazowo. Przybił się 22 września nad Małą. Do odebrania w Ogrodzie Zoologicznym, telefon 443-46. 6307g

Zgubiłem dowód rejestracyjny na motocykl nr PS 87-93, prawo jazdy kat. A, ciążnik-motocyklowy na nazwisko Tadeusz Rybicki, Wierzbica pow. Poznań, oraz dowód rejestracyjny na ciągnik nr P14-930, własność Stacja Hodowli Roslin Wierzbica. Znalazcę proszę o zwrot dokumentów. 6376g

Różne
Wypożyczam piękne suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu. Chelmońskiego 10. 5544g

Garbuje farbuję uszlachetniam wszelkie skóry futerkowe. Zawalis, Poznań, Mostowa 28. 5751g

Dnia 29 września 1963 r., zmarła nagle nasza współlokalka, sp.
Anastazja Małkowska
rencistka.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 października br. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.
Msza św. zostanie odprawiona w kościele parafialnym Najświętszego Zbawiciela w sobotę, 3 października br. o godz. 8.15.
Z żalem żegnają Ja
WSPÓŁKATORZY DOMU
ULICA 27 GRUDNIA 12
6396g

Dnia 29 września 1963 r., zmarła nagle nasza współlokalka, sp.
Anastazja Małkowska
rencistka.
Pogrzeb odbędzie się w środę, 2 października br. o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.
Msza św. zostanie odprawiona w kościele parafialnym Najświętszego Zbawiciela w sobotę, 3 października br. o godz. 8.15.
Z żalem żegnają Ja
WSPÓŁKATORZY DOMU
ULICA 27 GRUDNIA 12
6396g

Wielebnemu Duchowieństwu, wszystkim Przyjaciółom, Kolegom i Znajomym za złożone wyrazy współczucia i udział w pogrzebie naszego kochanego ojca sp.
Antoniego Wójciaka
serdeczne podziękowania
składa
RODZINA.
6315g

Nasza akcja: „Uwaga - PACJENT!”

Hamulec — zbędne papierki

Jak już podawaliśmy w zapowiedzi, akcję „Uwaga - PACJENT!” poświęcamy problemom lecznictwa otwartego, przed którym w najbliższym czasie stoją poważne zadania. Ochrona zdrowia ludności — to naczelną dewizą tego lecznictwa. Czy wywiązuje się ono dobrze ze swoich obowiązków? Na pewno są plusy, ale jeszcze jest sporo minusów, które nie raz psują dużo krwi lekarzom i pacjentom. Jak więc są przyczyny tego stanu rzeczy. W dzisiejszym artykule zajmiemy się jedną z przyczyn — papierkomania.

Podstawowym ogniwem w lecznictwie otwartym jest rejon. Średnio na każdy przypadek powinno według normy 3000 mieszkańców. Niestety, tak nie jest. W Poznaniu średnia wynosi 4254 mieszkańców na jednego lekarza. Różnice to się kształtują w poszczególnych dzielnicach: Stare Miasto ma 3928 mieszkańców na jednego lekarza, Nowe Miasto — 5186, Jeżyce — 3599, Grunwald — 4540, a Wilda — 4619. Wszystko to powoduje, że do jednego lekarza zgłasza się nawet kilkudziesięciu pacjentów dziennie, co w dużym stopniu uniemożliwia normalną pracę. Jednak prawdziwą zmorem każdego lekarza pracującego w lecznictwie otwartym są papierki. Wszelkiego rodzaju druczki, zeszyty, skierowania i inne formularze, zalegające stosami w biurkach, oto co „zastania” pacjenta.

Jak więc właściwie wygląda wizyta pacjenta u lekarza rejonowego? Po wejściu chorego do gabinetu, lekarz zamiast za słuchawkę lekarską, łapie się za pióro. Zapisuje wizytę w książeczce ubezpieczeniowej a następnie w karcie choroby. Dalej idą zeszyty: laboratoryjny,

rejestracyjny, wezwań chorych, chorób zakaźnych i inne. Wypełnianie tych wszystkich formularzy i ankiet zabiera lekarzowi sporo czasu, który bardziej byłby na pewno potrzebny dla dokładnego zbierania pacjenta. Typowym przykładem zabierania czasu są wprowadzone od kilku lat karty statystyczne. Lekarz lub pielęgniarka zapisują na nich wszystkie dane, uwidocznione uprzednio na karcie choroby i innych dokumentach. Początkowo personel przychodził bardzo starannie wypełniał tutaj każdą rubrykę. Gdy okazało się jednak, że karty te leżą bezużytecznie i nikt się nimi nie interesuje, większość lekarzy i pielęgniarek — chyba słusznie — machnęła ręką na poprzednią skrupulatność.

Nie na tym jednak kończą się kłopoty lekarza. Istnieją jeszcze inne dokumenty i zeszyty, jak np.: karty obserwacyjne, dzienniki pracy, karty choroby, książka grzybiey, książka wszawicy oraz książka wezwań dla mieszkańców dzielnicy, w której znajduje się dana przychodnia.

Osobna sprawa to recepty. Wszyscy wiemy, że służba zdrowia narzeka na brak oryginalnych, drukowanych formularzy. Lekarze wypisują często recepty na świstkach papieru, bo w żaden sposób nie można dostać druczków. Istnieje jednak przepis, że nie wolno pisać na jednej receptce więcej niż dwóch leków. Jeżeli więc pacjent musi otrzymać trzy leki, lekarz zmuszony jest użyć do tego dwóch recept.

Papierkomania nie ominie również poradni dziecięcych. Obok ogromnych placht sprawozdań, które musi wypełniać pielęgniarka podczas np. szczytów, dochodzą jeszcze karty środowiskowe, wezwań itp.

Na naradzie aktywu służby zdrowia Poznania i województwa wiceminister zdrowia dr B. Bednarski stwierdził wyraźnie, że: „wszystkie formularze i ankiety oraz inne papierki, które nie mają parafy Głównego Urzędu Statystycznego powinno się wrzucić do kosza.”

Tak więc oświadczenie jednego z kierowników resortu idzie w sukurs lekarzom i pielęgniarkom, jak i również pacjentom, którzy w nowej sytuacji mogliby liczyć na lepszą opiekę i wnikliwsze, bardziej dokładne badanie lekarskie.

Naszym Czytelnikom przypominamy, że redakcja w dalszym

ciągu przyjmuje listy z konstruktywnymi uwagami na temat polepszenia pracy i zmian organizacyjnych w lecznictwie otwartym. Nasz adres — ul. Grunwaldzka 19, pok. 65. Na kopercie prosimy dopisać: „Uwaga - Pacjent!”

MACIEJ STABROWSKI

Uroczysta wieczornica w XIV rocznicę NRD

W tych dniach przypada XIV rocznica powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Z tej okazji Poznański Komitet Frontu Jedności Narodu, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania i Zarząd Wojewódzki TRZZ urządzają uroczystą wieczornicę. Odbędzie się ona w czwartek, 3 bm. o godzinie 19.30, w Pałacu Działalności przy Starym Rynek.

W programie — po części oficjalnej — koncert zespołu estradowego z Cottbus (NRD). (c)

Odnaczenia i wyróżnienia za upowszechnianie oszczędzania

Wczorajsze plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Upowszechniania Oszczędności zainaugurowało „Miesiąc Oszczędności”, który przebiegać będzie w październiku pod hasłem: „Dobrze gospodarować to znaczy oszczędzać”.

Zebranych powitał przewodniczący WKUO, a zarazem wiceprzewodniczący Prezydium WRN, W. Stefanowski. Przedstawił on najważniejsze zadania, którymi powinni się zająć członkowie powiatowych komitetów upowszechniania oszczędności oraz opiekunowie szkolnych kas oszczędności, m. in. dalszym upowszechnianiem oszczędzania w zakładach pracy i szkołach.

Oceny działalności PKUO dokonał dyrektor Wojewódzkiego Oddziału PKO, W. Nagórski. Co roku zarówno w PKO jak i SOP notuje się stały wzrost wkładów oszczędnościowych. Na 31. 8. br. wynosił on 2340 mln. zł. Co roku też zwiększa się liczba książeczek oszczędnościowych, których na koniec sierpnia br. było przeszło 1057 tys. (w PKO i SOP). W tym roku wzrosł także przeciętny wkład oszczędnościowy przypadający na 1 mieszkańca

w Poznaniu i województwie. Wynosi on obecnie 951 zł.

Na posiedzeniu podjęto szereg uchwał, których realizacja powinna się przyczynić do dalszego krzewienia idei oszczędzania przez rozwój agencji PKO, zorganizowanie w każdej szkole SKO oraz zachęcania pracowników do brania udziału w systematycznym oszczędzaniu w zakładach pracy.

Z okazji „Miesiąca Oszczędności” WKUO wydał apel, w którym m. in. czytamy:

„Niech książeczka oszczędnościowa znajdzie się w każdym domu, w rękach każdego pracującego, jako środek racjonalnego gospodarowania zarobkami, niechaj nasza młodzież przyswoi sobie nawyk oszczędności jako rezerwy gospodarczej...”

Kilkunastu działaczy PKUO oraz opiekunów SKO otrzymało wczoraj nagrody za aktywną działalność w upowszechnianiu oszczędności. Honorowe Odnaczenia m. Poznania, które wręczył wiceprzewodniczący Prezydium WRN m. Poznania, D. Balasiewicz, otrzymali: W. Nagórski, S. Balce-rek, Fr. Kubacki, Helena Bernau, Stefania Fredek, Janina Węclawiak, C. Szulcewska oraz Cz. Żakowski.

Dyplomy uznania WKUO otrzymały: PKUO we Wrześni i w Nowym Tomyślu oraz Komenda Chorągwi ZHP w Poznaniu.

Kilku działaczy otrzymało nagrody ufundowane przez Prezydium WRN, PKO i SOP. (an)

Zmiana repertuaru w Teatrze Polskim

Z powodu poważnej choroby jednej z aktorek w Teatrze Polskim zmieniono bieżący repertuar. Przez cały tydzień (od 1 do 6 bm.) na scenie teatru publiczność oglądać będzie wieczorem doskonałe przedstawienie J. W. Goethego — „Ifigenia w Taurydzie”. Widzowie, którzy nabyli bilety na przedstawienie popołudniowe „Ifigenii” z wyjątkiem soboty 5 bm. proszeni są o przybycie do teatru w dniu ważności biletów, na przedstawienie wieczorne o godz. 19.

Najbliższe przedstawienie „Meza idealnego” odbędzie się 9 bm. o godz. 19. Na ten dzień zachowują swą ważność bilety sprzedane na przedstawienie w dniu 29. IX. (na)

INFORMUJEMY

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zawiadamia, że z dniem 1 X br. rozpoczynają się normalne wykłady na kursach języków obcych.

Zrzeszenie Prawników Polskich Zarząd Koła Arbitrażu i Radców Prawnych zawiadamia, że dzisiaj o godz. 17, w sali Sądu Wojewódzkiego profesor Uniwersytetu w Belgradzie, dr Zoran Antonijević, wygłosi referat: „Stosunki pomiędzy przedsiębiorstwami państwowymi a państwowymi organami Jugosławii”.

Chciała zatrzymać

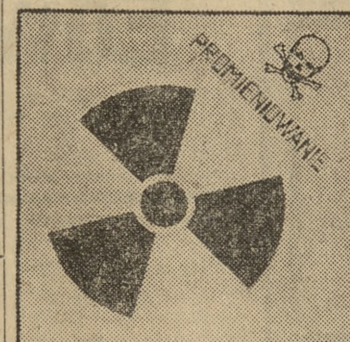
W artykule pt. „Gorące lato na poznajskich ulicach” z 25 września br. informowaliśmy m. in., że przy ul. Marceleskiej, w wyniku wolania matki, 5-letnia dziewczynka wpadła pod samochód. Taką relację otrzymał autor artykułu w Służbie Ruchu MO. Szczęśliwie dochodzenia ustaliły, że matka nie wolała dziecka do siebie, lecz przeciwnie — starała się dziecko zatrzymać. Za mylną informację przepraszamy zainteresowaną. (JK)

Otwarcie — jutro



W salonie PTF przy ulicy Paderewskiego 7 zaprezentuje się tym razem fotograf „Głos Wielkopolski” — Kazimierz Przychodki. Na wystawie, która otwarcie nastąpi jutro, 2 bm., o godzinie 19, przedstawia on zestaw 47 fotografii. Pokaz mieć będzie tytuł — „Reportaż”. Na zdjęciu — jedna z prac nosząca tytuł „Obcokrajowiec”.

Uwaga na izotopy!



Nadleśnictwa Doświadczalnego Zielonka pow. Oborniki Wlkp. i lasach Nadleśnictwa Doświadczalnego Łaski pow. Kępno Wlkp. Miejsca zlokalizowanych doświadczeń oznaczone są znakami według podanego wzoru. Samowolny wstęp osób na terenie objęte doświadczeniami zagroża zdrowiu. (na)

Wyższa Szkoła Rolnicza — Miedzynadziałowa Pracownia Izotopowa w Poznaniu w porozumieniu z Wojewódzką Komendą Milicji Obywatelskiej podaje do wiadomości, że na polach doświadczalnych Uczelni oraz w szklarniach położonych w obrębie tych obiektów (Ogrody Szkolne przy ul. Dąbrowskiego oraz Marceleskiej), prowadzone są długofalowe prace badawcze z zastosowaniem izotopów — promieniotwórczych. Równocześnie znaną, że analogiczne prace badawcze z izotopami promieniotwórczymi rozpoczyna się w lasach —

Architektura ZSRR

Od 1 do 15 bm. ekspozycyjna będzie w lokalu Stowarzyszenia Architektów Polskich, Stary Rynek 56, wystawa „Architektura ZSRR”, obejmująca budownictwo mieszkaniowe, usługowe, użyteczności publicznej, budownictwo sportowe i przemysłowe.

Ekspozycyjne projekty i realizacje są charakterystycznym przykładem osiągnięć architektury ZSRR w ciągu minionych kilku lat. Wystawę przekazuje społeczeństwu w imieniu architektów radzieckich. (na)

„Rigoletto” Verdiego należy do utworów, które każdy teatr operowy chętnie umieszcza w repertuarze. Zarliwa melodyka, kunsztowne zespoły, a zwłaszcza wartki nurt dramatyczny tej niestającej się muzyki musi zainteresować każdego. Na początku obecnego stulecia liczył na niego m. in. Verdiego, że nudnawy, staroświecki, katarynkowy. Zamiast „Rigoletto” mówiono bez ceremonii „Zygoletto”. „Trubadur” przechrzczone na „Trup w a-dur”. Nawet nazwisko Verdiego przekreślono na Merdi (calkiem niewybrednie), mianując tylko Wagnera godnym reprezentantem romantycznej opery. W tym sporze ideowym zwyciężyła jednak, jak się zdaje, raczej sztuka verdieowska. Przeważali sami wirtuozzi — wokaliści. Bo gdzie mogła tak występować się (bez reszty) jak nie w „Aidzie”, „Trawiacie” lub „Otello”?

W naszym Teatrze Wielkim ostatnio słuchamy właśnie „Rigoletto”, w odmienionej obsadzie 4 głównych ról. Głód śpiewała gościnnie redowita Turczynka — Ferhan Onat, nie wielkim ale miłym i dźwięcznym sopranem przyjemnym zwłaszcza w koloraturze. W par-

W muzykalnym Poznaniu Od Verdiego do Wagnera

Filarmonia i w bieżącym sezonie podtrzyma co miesięcznie, popularne „koncerty poznajskie”, organizowane przy współudziale WKZZ i „Expressu”. Pierwszy wieczór z tego cyklu miał aż dwie solistki (czyli dla każdego coś milego). Pianistka (znowu turecka) Ayseul Sarica z zachwycającą perfekcją techniczną grała Rachmaninowa „Wariacje na temat Paganiniego. Alicja Dankowska przedstawiła swój okazały sopran w dawno niesłyszanej u nas, dramatycznej arii Wagnera („Tannhäuser”). W hiszpańskiej pieśni „Elvito” Nina przypomniała swoje zalety interpretatorskie (wzdech i finezja rytmu). Tak lubiana uwertura do „Cyrulnika” Rossiniego i efektowny „Kaprys włoski” Czajkowskiego prowadził Z. Szostak, któremu specjalnie brawo należy się za akompaniament do Rachmaninowa, nie gładzący solistki, a przede i nie gładzący różnych fascynujących piękności partytury.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Straszny dwór”, OPERETKA — g. 19 „Sinnobrody”, NOWY — g. 19 „Ifigenia w Taurydzie”, POLSKI — g. 19 „Fizycy”, MARCINEK — g. 11 „Teatr Pietruszki”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Zawrót głowy” (USA, 16 l.), BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Mansarda” (pol., 14 l.), CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 — „Zabawa na sto dwa” (ang., 12 l.), GONG — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.30 „W ślepej uliczce” — (włoski, 16 l.), GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Czarny monok” (franc., 16 l.), GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMOW — g. 10.30, 13 — „Przygody Krosza” (radz., 14 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Kiermasz” (NRF, 16 l.), HUTNIK — g. 16.45, 19 „Tak duża nieobecność” (franc., 16 l.), KOSMOS — g. 17, 19.30 „Rewia o północy” (NRD, 16 l.), MALTA — g. 16, 18, 20 — „Poste restante” (rum. 14 l.), OLIMPIA — g. 18, 20 „Cale złoto świata” (franc., 14 l.), OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Dwie strony medalu” (ang., 16 l.), PRZYJAŹNIEC — g. 15, 17.30, 20 „Burza nad stepem” (jugosł., 16 l.), RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Pasażerka” — (pol., 16 l.), SCALA — nieczynny, TECCA — g. 16, 18, 20 „Krajoznictwo” (franc., 16 l.), WARTA — g. 10, 15, 17.30 „Strażnica w górach” (radz., 12 l.), g. 12.30, 20 „Olimpiada w Rzymie” (radz., 12 l.), WZASOWICZ — nieczynny, WILDA — g. 14, 16.30, 19 — „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.), WRZOS (Luboń) — g. 17 „Wielka, większa, największa” (pol., 10 l.), g. 19.30 „Czerwone herety” (pol., 16 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 8.30 — Piosenka dnia; 8.34 — Muzyka; 8.50 — Międzynarodowe aktualności; 9.00 — Dla klasy IV; 9.20 — Melodie rozrywkowe; 9.40 — Dla przed-szkoli; 10.00 — Koncert symfoniczny; 11 — Aud. literacka; 11.20 — Z cyklu: „Wieś tańczy i śpiewa”; 11.40 — Klein: Suija „Pogodhe obrazki”; 11.50 Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 „Rolniczy kwadrans; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13.00 — Dla dzieci; 13.30 — Koncert muz. polskiej; 14.15 — „Radiostacja harcerska; 14.30 — „Z najpiękniejszych operetek”; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; 15.30 — Z cyklu: „Das Wohltemperierte Klavier”; J. Sebastian Bacha. Preludium i fuga Nr 40 g-moll; 15.40 — „Piosenka miesiąca; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy „Ja i praca”; 17.05 — Fel. ekonomiczny; 17.15 — Koncert rozrywkowy; 18.00 — Tygodniowy fel. Redakcji Społecznej; 18.15 — „Bajka o maszynie cyfrowej”; 18.30 — Kurs nauki jęz. rys.; 19.05 — Koncert życzeń; 20.26 — Sport; 20.30 — Teatr Młodych; 22.03 — Grają orkiestry taneczne;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.53 — Muzyka; 8.35 — Przegląd prasy literackiej; 8.50 — Gra Polska Kapela; 9.20 „Mozalka barwnych melodii; 9.45 Muzyka 11.00 Muzyka operowa; 12.50 „My i nasze dzieci”; 13.00 Koncert muzyki hiszp.; 13.25 Chłimska muz.; 14.45 Dla dzieci; 15.00 w rytmie tan.; 15.30 Dla dzieci; 16.25 Fel. kulturalny; 16.35 Z muzyki St. Moniuszki; 17.12 Z cyklu: „Za Odrą i Nysą”; 17.40 Fel. F. Fornalczyka; 18.50 Uniwersytet Radiowy; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20.00 Komentarz aktualny; 20.10 Wieczorna sekcja; 20.40 Aud. literacka; 21.27 Sport; 21.40 Gra Kwintet Jaz zowy A. Kurylewicza; 22.00 Z cyklu: „Idea wolności w dziejach”; 22.15 Franciszek Schubert: Oktet F-dur op. 166; 23.11 Muzyka rozr. i tan.

Wiadomości: 5.30; 6.30; 7.30; 8.30; 12.05; 16, 17.50; 19; 21; 23.50.

TELEWIZJA

9.30 — Inauguracja obchodów 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego; 17.00 — Wiadomości dziennika; 17.05 — Film z cyklu: Tradycje Ludowego Wojska Polskiego”; 17.25 — P. K. F.; 17.35 — Dla dzieci „Co zobaczymy”; 18.00 — Reportaż z Muzeum Techniki w Pradze; 18.50 — Teleturniej „Kółko i krzyżyk”; 19.15 — Program z cyklu „Dzieje dramatu” — „Dzieje Tristana i Izoldy” — telerecordin; 19.50 — Dobranoc; 20.00 — Dziennik; 20.30 — Magazyn „Wielokropek”; 20.45 — Program muzyczny w wyk. Zesp. instrumentalnego; „Smyczki Warszawskie”; 21.15 — „Nowości Ekranu”; 21.45 — Magazyn publicystyczny „Miniatury”; 22.15 — Wiadomości dziennika.

WYSTAWY

KLUB MPK — ul. Ratajczaka 39 Wystawa monotypii Franciszka Burkiewicza — g. 10-21. GALERIA ZPAP „Arsenal” — St. Rynek — Wystawa Zofii Demkowskiej — g. 10-18. KLUB WOLNEJ MYŚLI — ul. Woźna 12. Wystawa fotografom Opigterda Galdyńskiego „Paryski spacer” — czynna od godz. 15-19. MUZEA MUZEUM WOJSKA — Stary Rynek — czynne g. 9-18.

DYŻURY

SZPITAL WOJSKOWY — chirurg — ul. Grunwaldzka — tel. 656-52. SZPITAL IM. PAWŁOWA — interna — ul. Garbary 17, tel. 510-21. WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY — chirurgia dzieci. — ul. Józefa 8/9, tel. 512-96. APTEKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52. Tylko dyżur nocny: Matejki 1, Rynek Śródecki 1, Główna 53, Staroleśka 79.

Likwidacja sprzedaży mleka w niedzielę

Jak zwykle w okresie jesień-zima, zarządzeniem Wydziału Handlu Prezydium RN m. Poznania, od 6 bm. znosi się sprzedaż mleka w niedzielę i święta. (na)